

# Wesołych i zdrowych Świąt

**24 godziny**

**WASZYNGTON.** — Amerykański sekretarz stanu, Henry Kissinger, przebywający obecnie w Waszyngtonie, grecki minister spraw zagranicznych, Dimitrios Bletsis, w którym Stany Zjednoczone zobowiązują się do udzielenia Grecji w ciągu najbliższych 4 lat pomocy na cele wojskowe w wysokości 700 mln dolarów. Równocześnie Grecja wyraża zgodę na korzystanie przez USA z czterech baz wojskowych na jej terytorium.

**KAIR.** — W piątek do Port Saidu zawinął malezyjski dziesięciotysięcznik „Bunga Tanjong” wiozący 4000 ton drobnicy do jednego z portów jugosłowiańskich. Jest to 10.000 statek, który przepłynął przez Kanał Sueski od czasu jego otwarcia 5 czerwca ub. r., po 8-letniej przerwie spowodowanej agresją izraelską.

**RZYM.** — Prezydent Włoch Giovanni Leone, podpisał w piątek dekret ustalający datę referendum na temat ustawy o przerywaniu ciąży na 13 czerwca br. Dzień wcześniej datę te ustalił rząd włoski.

**MEKSYK.** — Dziesiątki zabitych, wielu zaginionych i prawie 2000 osób bez dachu nad głową — taki jest bilans gwałtownego podniesienia się poziomu wody na rzece Fraile przepływającej przez kolumbijskie miasto Cali. Powódź rozpoczęła się w czwartek w nocy i zaskoczyła większość mieszkańców tego regionu zagrożonych we śnie.

**Francuzi rezygnują z prób nuklearnych w atmosferze**

Prezydent Francji Valery Giscard d'Estaing potwierdził, że Francja nie będzie więcej przeprowadzać prób nuklearnych w atmosferze w rejonie Pacyfiku. Francuskie eksperymenty nuklearne prowadzone będą wyłącznie pod ziemią.

## Stanko Todorow i Piotr Jaroszewicz na ziemi szczecińskiej

16 bm. w drugim dniu oficjalnej wizyty przywódcy w Polsce — przewodniczący Rady Ministrów Ludowej Republiki Bułgarii Stanko Todorow — w towarzystwie premiera Piotra Jaroszewicza — przebywał na terenie województwa szczecińskiego.

Szczecin stanowi ważne ogniwo w rozwijającej się współpracy między Polską i Bułgarią. Dotyczy to zwłaszcza gospodarki morskiej i głównie przemysłu słonecznego. Żegluga portów a także arcydzieło elektrotechniczne. Wizyta na Wybrzeżu była okazją bezpośredniego poznania przez S. Todorowa i członków delegacji bułgarskiej pracy Stoczni Szczecińskiej a także do odwiedzin terenów budowy elektrowni „Doła Odra”.

## CO DZIEN CO NIESTE

W 108 dniu roku śnieżność zaczęła o godz. 4.34, zajdzie zaś o 18.38.

**Imieniny obchodzą**  
**DEIS:**  
 Robert, Rudolf  
**JUTRO:**  
 Apoloniusz, Bogusław, Alicja, Bogumiła  
**POJUTRZE:**  
 Jerzy, Leon, Tymon, Adolf

**Dyżurny synoptyk**  
 W dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: ochmurnienie małe lub umiarkowane. Temperatura od plus 3 do plus 18 st. C. Wiatry słabe i umiarkowane płn. wsch. Ciśnienie o godz. 19 — 749,2 mm, temperatura plus 12,9 st. Celsjusza.

**Ważniejsze rocznice**  
 1926 — Zm. J. Szczepański — wynalazca fotografii barwnej.  
 1945 — Walki w rejonie Budziszyna i Drezna.

**Taka sobie myśl**  
 Kiedy bogowie chcą nas ukarać spełniają nasze prośby.

**Uśmiechnij się**



Lany poniedziałek znany jest także na Węgrzech. Chłopcy ze wsi Szakmar (okręg Bać-Kiskua) gotowi „do akcji”.

Wyd. A **Łódź, sobota 17, niedziela 18 i poniedziałek 19 kwietnia 1979 roku Rok XXXII** Cena **1 zł**

# DZIENNIK POPULARNY

## Z PRAC RADY MINISTRÓW

# Pomyślna ocena wykonania zadań I kwartału br.

JAK INFORMUJE RZECZNIK PRASOWY RZĄDU — 16 BM. ODBYŁO SIĘ POSIEDZENIE RADY MINISTRÓW Z UDZIAŁEM WOJEWODÓW I PRZYDENTÓW MIAST NA PODSTAWIE MATERIAŁÓW PRZEDŁOŻONYCH PRZEZ KOMISJE PLANOWANIA, RESORTY I GUS DOKONANO OCENY WYKONANIA ZADAŃ NARODOWEGO PLANU SPOŁECZNO-GOSPODARCZEGO W I KWARTAŁE BR.

WYNIKI OZYSKANE PRZEZ GOSPODARKE SA POMYSŁNE, A KROKI PODEJMOWANE Z MYŚLĄ O ZDYSCYPLINOWANIU DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ PRZYNOŠA SPÓDZIEWANE SKUTKI.

W przemśle utrzymawo wysoka dynamika produkcji, uzyskując znaczne zaawansowanie realizacji zadań NPSG oraz dalszą poprawę podstawowych relacji ekonomicznych. Produkcja przemysłowa wzrosła o 13,3 proc. i znacznie przekroczyła tempo założone w planie. W strukturze produkcji zwiększył się udział wyrobów rynekowych. Wzrost produkcji uzyskany został przede wszystkim dzięki zwiększeniu wydajności pracy. W działalności przemysłu, mimo jej ogólnie dodatniej oceny, wystąpiła też zjawiska, które wymagają zdecydowanego przeciwdziałania. W niektórych województwach wykonanie zadań przebiega z opóźnieniem. Nie wszędzie też kształtują się prawidłowo relacje ekonomiczne. Trudna sytuacja wystąpiła w przemśle chemicznym, gdzie zaawansowanie zadań rocznych jest niskie. Wystąpiły niedobory w produkcji nawozów mineralnych, niektórych rodzajów włó-

## Bank światowy pożyczył Rumunii 50 mln. dolarów

Rumunia uzyskała w Międzynarodowym Banku Odbudowy i Rozwoju 50 mln dolarów pożyczki na finansowanie kosztów dewizowych realizacji projektu hydroenergetycznego Riul Mare — Retezat. Projekt ten stanowi część planu zagospodarowania rzeki: Riul Mare i Strai Kredyt przyznano na 30 lat z oprocentowaniem 8,5 rocznie.

## KOLEJNY NUMER „DP” UKAŻE SIĘ WE WTÓREK 20 KWIEŃNIA BR.

## Telewizyjny wywiad kanclerza H. Schmidta spowodował nieporozumienie między Włochami i RFN

Między Republiką Federalną Niemiec a Włochami doszło do zażalenia na ile wywiad udzielonego w środę telewizji przez kanclerza RFN, Helmuta Schmidta. Szeł rządu RFN przywrócił w tym wywiadzie styl rządów włoskiej chadecji do rządów Franco w Hiszpanii i Salazara w Portugalii.

## Z angielskich sześcioraczków żyje tylko troje

Z sześcioraczków, jakie w środę w szpitalu w Newcastle urodziła 30-letnia Angielka Christine Price w czwartek pozostało przy życiu tylko dwóch chłopców i dziewczynka. W nocy z środę na czwartek w szpitalu zmarły dwie dziewczynki, zaś w czwartek — chłopczyk.

## Śmigus — dyngus również na Węgrzech



Lany poniedziałek znany jest także na Węgrzech. Chłopcy ze wsi Szakmar (okręg Bać-Kiskua) gotowi „do akcji”.



Tak to już jest, że dawne świąteczne i nieswiąteczne tradycje powoli się przekształcają. Bardzo powoli, tak powoli w porównaniu z dzisiejszą szybkością zmian ogólnych warunków życia — społeczeństwo wyciera łzy i żałuje, że widać się trudniej i niżej. Tymczasem każde oko, które dostrzeże, że widać się trudniej, nie powinien zapominać o tym, że widać się trudniej, ale też i lepiej. Nie należy zapominać o tym, że widać się trudniej, ale też i lepiej. Nie należy zapominać o tym, że widać się trudniej, ale też i lepiej.

## Dominują prace domowe CO ROBIMY W WOLNE SOBOTY

Jak wykorzystujemy dodatkowe dni wolne od pracy? Wyniki badań przeprowadzonych przez GUS wykazują, że obywateli, często kraczkowe poglądy na ten temat nie odpowiadają prawdzie. Wolne soboty nie są całkowicie przeznaczane na wypoczynek — jak uważają jedni, ani też na prace zarobkowe, bądź w gospodarstwie domowym — jak utrzymują inni. Badania, którym objęto ponad 2 tys. osób czynnych zawodowo (poza rodzinami indywidualnymi), dają zróżnicowaną odpowiedź na to pytanie, między innymi dlatego, że dotyczyły przedstawicieli rozmaitych zawodów, środowisk oraz pracowniców o różnym poziomie wykształcenia. Jak się okazuje, najwięcej osób korzysta z wolnych sobót w grupie pracowników administracji-biurowych oraz pracowników rolnych i leśnych, a najmniej — w grupie specjalistów w zakładach nielubianych, jak np. nauczyciele, prawnicy, lekarze, dziennikarze. Uzyskane dane liczbowe pozwalają stwierdzić, że wolna sobota nie jest dla większości osób wyłącznie dniem wypoczynku. W dniu tym 55,6 proc. badanych wykonywało różne prace domowe i gospodarcze, 20,4 proc. dokonywało zakupów, lub korzystało z różnych usług, a 2,8 proc. załatwiała sprawy osobiste w instytucjach. 4,7 proc. wykonywało w wolną sobotę dodatkową pracę zarobkową, ale równocześnie dzień ten był w dużym stopniu poświęcony zajęciom o charakterze rekreacyjno-wypoczynkowym i kulturalno-rozrywkowym. Najczęściej — to wypoczynek w domu (ponad połowa badanych) oraz składanie i przyjmowanie wizyt. Na dalszym miejscu znalazły się takie zajęcia, jak kino czy teatr, a na samym końcu — wyjazdy wypoczynkowe. Charakterystyczne jest, że mężczyźni są w wolną sobotę znacznie bardziej zaangażowani dodatkową pracą zarobkową niż kobiety. Domeną mężczyzn jest również załatwianie w tym dniu spraw osobistych w instytucjach. Natomiast kobiety znacznie częściej i w wolnej sobocie najchętniej wykonują prace domowe, jak np. gotowanie, sprząnianie, sprzątanie, czy tożsamość. Częściej też składają i przyjmują wizyty oraz wyjeżdżają w celach wypoczynkowych lub do rodziny. Bardziej szczegółowe porównania wyników uzyskanych podczas badań, uwzględniając zawód i poziom wykształcenia, wykazują istotną zależność między tymi dwoma cechami badanych a sposobem spędzania czasu w wolną sobotę. Najlepiej wykorzystują wolny dzień osoby z wykształceniem wyższym. Mimo, że 4,2 proc. spośród nich pracowało w dzień wolny w celach zarobkowych, to równocześnie najmniej zajmowali się oni pracami domowymi, a najwięcej, w porównaniu do innych grup, korzystali z imprez kulturalno-rozrywkowych oraz wyjazdów wypoczynkowych. Najmniej racjonalnie wykorzystują wolną sobotę osoby o najniższym poziomie wykształcenia. Wprawdzie niewiele z nich wykonuje w tym dniu dodatkowe prace zarobkowe, ale niemal 80 proc. zajmuje się pracami domowymi.

## Gigantyczne „korki” w RFN

Zgodnie z wcześniejszymi przewidywaniami ekspertów w piątek na większości autostrad Nadrenii-Północnej Wesfalii, Hezli, Badenii-Wirtembergi i Bawarii powstawały zatory samochodowe dochodzące do kilkuset kilometrów. Największy „korek” bo długości 90 km, utworzył się na odłamku między Kamen a Bremen.



# Pomyślna ocena wykonania zadań I kwartału br.

(Dokończenie ze str. 1)  
nowoczesności i jakości wyrobów oraz polepszenia gospodarki surowcami i energią.

W rolnictwie zadaniem centralnego jest sprawne przeprowadzenie prac wiosennych, przede wszystkim zaś zakończenie siewów z bóż oraz przystąpienie do sadzenia ziemniaków. Opóźnione o 2-3 tygodnie nadejście wiosny spowodowało spóźnienie robót w polu. Lepsze niż w latach poprzednich przygotowanie sprzętu pozwala jednak nadrobić opóźnienia.

Rada Ministrów stwierdziła, iż trudności ze zbilansowaniem pasz, zastrzeżone na przedwzrostku, wymagały sumiennego wykonania podjętych wcześniej decyzji; dotyczyły one zapewnienia pasz dla gospodarstw o wysokiej towarowości oraz operatywnego wykorzystania wszystkich możliwości lokalnych. Sprawy te muszą pozostać w centrum uwagi administracji terenowej i służby rolnej.

Trudna sytuacja utrzymuje się w transporcie. Kolej przewiozła w I kwartale mniej ładunków niż przewidywano plan. Niedobór pow. stały zwłaszcza w przewozach ładunków masowych: węgla, rudy, cementu, kruszywa, nawozów sztucznych i drewna. Pomyślnie przebiega natomiast realizacja zadań przewozowych w transporcie samochodowym.

Rząd zobowiązał ministra komunikacji oraz inne zainteresowane

resorty do usprawnienia transportu w nadchodzących miesiącach, aby nie dopuścić do osłabienia pomyślnych tendencji rozwojowych w gospodarce. Przypomniano o konieczności wykorzystania autokarów zakładów pracy i instytucji do przewozu dzieci i młodzieży na kolonie letnie.

W działalności inwestycyjnej dąży o sobie znać pozytywne następstwa przedsięwzięć podjętych w celu zapewnienia koncentracji nakładów oraz uzyskania poprawy w przekazywaniu obiektów do użytku.

Nie uzyskano natomiast dostatecznej poprawy w realizacji zadań terenowego planu inwestycyjnego. Tylko 18 województw wykonało bez reszty plan, oddając przewidziane obiekty do użytku. W pozostałych sytuacja przedstawia się mniej korzystnie. Energicznie musi przebiegać budowa mieszkań w województwach: krakowskim, elbląskim, łódzkim, warszawskim, łęczyńskim, bydgoskim, jelskim, katowickim, gdańskim i łódzkim.

W niektórych jednostkach i działaniach jest nadal niezadowolająca. W całym omówionym okresie utrzymywała się wysoka dynamika sprzedaży detalicznej. Przemysł dostarczył na rynek więcej towarów niż przewidywało plan. Wzrosły w pewnym stopniu dostawy mięsa i przetworów, śmietany, masła. Niższe natomiast były dostawy serów topionych, serów twardych i tłuszczów roślinnych.

Zaopatrzenie w towary masowe, jak: mąka, kasza, cukier i makaron było na ogół zadowolające. Rada Ministrów wskazała, że program równowagi rynkowej wymaga niemiernie bacznego nadzoru i skutecznego oddziaływania. Konieczne jest zwłaszcza aktywizowanie produkcji rynkowej i usług, a z drugiej strony przestrzeganie dyscypliny wydatków i równość z osobowego funduszu płac, jak innych tytułów.

W powziętych postanowieniach Rada Ministrów określiła najbliższe zadania dla wszystkich ogniw gospodarczych i administracyjnych. Podkreślono rolę wojewodów i prezydentów miast w realizacji tych postanowień. Rząd zobowiąza ich do przeprowadzenia kontroli realizacji planu budownictwa mieszkaniowego oraz przygotowania terenów pod to budownictwo.

Dokonana zostanie analiza kształtowania się relacji ekonomicznych w terenowych przedsiębiorstwach budowlano-montażowych. Pilnym zadaniem władz lokalnych jest należytym przygotowaniem handlu, placówek usługowych, gastronomii oraz obiektów wypoczynkowo-turystycznych do sezonu letniego.

Dobre wyniki przyniosły działania związane z umacnianiem równowagi rynkowej. Przechody pieniężne ludności wzrosły zgodnie z planem. Użytko polepszenia relacji ekonomicznych w gospodarce. Jednakże mimo ogólnej poprawy dyscypliny, zwłaszcza w dziedzinie zatrudnienia i plac, sytuacja

Marzec był niezłym miesiącem dla handlu zagranicznego. Uzyskano pewną poprawę w realizacji zadań. Niemniej jednak utrzymujące się trudności wymagały stałej uwagi ze strony zainteresowanych resortów. Niezbędne jest zwłaszcza przyspieszenie prac nad specyfikacją towarów eksportowych oraz nawiązaniem kontraktacji w celu utrzymania korzystnych tendencji w obrotach z zagranicą.

Podjęte działania przyniosły dobre efekty. Przejmowania równowagi rynkowej. Przejmowania pieniężne ludności wzrosły zgodnie z planem. Użytko polepszenia relacji ekonomicznych w gospodarce. Jednakże mimo ogólnej poprawy dyscypliny, zwłaszcza w dziedzinie zatrudnienia i plac, sytuacja

Marzec był niezłym miesiącem dla handlu zagranicznego. Uzyskano pewną poprawę w realizacji zadań. Niemniej jednak utrzymujące się trudności wymagały stałej uwagi ze strony zainteresowanych resortów. Niezbędne jest zwłaszcza przyspieszenie prac nad specyfikacją towarów eksportowych oraz nawiązaniem kontraktacji w celu utrzymania korzystnych tendencji w obrotach z zagranicą.

Dobre wyniki przyniosły działania związane z umacnianiem równowagi rynkowej. Przejmowania pieniężne ludności wzrosły zgodnie z planem. Użytko polepszenia relacji ekonomicznych w gospodarce. Jednakże mimo ogólnej poprawy dyscypliny, zwłaszcza w dziedzinie zatrudnienia i plac, sytuacja

Marzec był niezłym miesiącem dla handlu zagranicznego. Uzyskano pewną poprawę w realizacji zadań. Niemniej jednak utrzymujące się trudności wymagały stałej uwagi ze strony zainteresowanych resortów. Niezbędne jest zwłaszcza przyspieszenie prac nad specyfikacją towarów eksportowych oraz nawiązaniem kontraktacji w celu utrzymania korzystnych tendencji w obrotach z zagranicą.

## 35,9 mln Polaków w 1980 roku

Jeśli dotychczasowa tendencja w przyroście naturalnym ludności naszego kraju nie ulegnie zmianie, to według szacunków GUS — Polska liczyć będzie pod koniec 1976 roku około 34,5 mln obywateli. Natomiast z prognozy opracowanej na cele biegnące pięcioletnie wynika, iż w 1980 r. liczba ludności zwiększy się do 35,9 mln (obecnie 34,186 tys.), a udział mieszkańców miast wzrośnie z 55,7 do 58,3 proc.

## Teatr Nowy wystąpi w Kaliszu i Wrocławiu

Tradycyjnie głównym akcentem kończącym sezon teatralny są festiwale i przeglądy, stanowiąc okazje do konfrontacji dokonań krajowych ośrodków teatralnych.

Łódzki Teatr Nowy zaproszony został do przedstawień do udziału w XVI Kaliskich Spotkaniach Teatralnych (2-11 maja br.), gdzie przedstawi „OBROŃ SOKRATESA” Platona oraz do Wrocławia na XVII Festiwal Polskich Sztuk Współczesnych (24-29 maja br.) z „GARBUSEM” Sławomira Mrożka.

## XV Zjazd KPCZ zakończył obrady

(Dokończenie ze str. 1)  
pod głosowanie trzy projekty uchwał: w związku z sprawozdaniem „O działalności partii i rozwoju społeczeństwa w okresie po XIV Zjeździe KPCZ i o dalszych zadaniach partii”, wyłożonym przez Gustava Husaka; w związku ze sprawozdaniem o działalności Centralnej Komisji Kontrolno-Rewizyjnej KPCZ, złożonym przez Miroslawa Jakesza; w związku z wytycznymi do rozwoju gospodarczego i społecznego CSRS w latach 1976-1980, przedstawionymi przez Lubomira Strougala.

Delegaci jednomyślnie postanowili: zapobiec działalności KC w zakresie realizacji programu XIV Zjazdu w sprawozdanie złożone przez Gustava Husaka; przyjąć jako linie polityczną, obowiązującą w pracy całej partii i wszystkich komunistów; przyjąć sprawozdanie z działalności Centralnej Komisji Kontrolno-Rewizyjnej; uchwalić wytyczne rozwoju gospodarczego i społecznego CSRS na lata 1976-1980 i zalecić Komitetowi Centralnemu, jego organom oraz komunistom w rządzie CSRS, aby na podstawie tych wytycznych zapewnić opracowanie i realizację szóstego planu pięcioletniego.

Zjazd uchwalił jednomyślnie deklarację solidarności z bojownikami przeciwko imperializmowi, faszyzmowi i reakcji — z komunistami, rewolucjonistami i wszystkimi siłami postępu walczącymi o wolność narodów, o postęp, socjalizm i pokój.

Na zakończenie zebrał się sekretarz generalny KC KPCZ Gustav Husak, który w imieniu nowo wy-

## XI Zjazd SPATiF By rozwój kultury nadał za rozwojem materialnych dóbr kraju

W Warszawie zakończył 15 dni, dwudniowe obrady XI walny zjazd delegatów Stowarzyszenia Polskich Artystów Teatru i Filmu. Reprezentanci środowisk teatralnych z całego kraju dyskutowali nad najważniejszymi sprawami swego środowiska, nad kształtem i przyszłością polskiego teatru.

Przedstawiciele 3,5-tysięcznej społeczności artystów wysłali listy do sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka. — Stowarzyszenie Polskich Artystów Teatru i Filmu — czytamy w liście — na swoim XI (36) walnym zjeździe SPATiF ZASP, w imieniu aktorów polskich, w imieniu wszystkich ludzi teatru, składa na Wasze ręce, Towarzyszu Pierwszym Sekretarz, gorące zapewnienie, iż uczyń wszystko, aby poziom sztuki w Polsce, jej kształt i treść wzbogaciły się coraz to nowymi osiągnięciami, aby słowo polskie płynęło z naszych scen w pełnym blasku swego piękna, by za każdym razem stawało się narzędziem najgłębiej wyrażającym naszą przynależność do socjalistycznej ojczyzny, nasz patriotyzm. Uczyńcie nas, Towarzyszu Pierwszym Sekretarzu, uczycie cały naród, iż praca, codzienna, zwykła, sumienna praca jest najwyższym obowiązkiem wobec kraju. Chcieliśmy towarzyszyć tej pracy wszystkich Polaków własnym wysiłkiem twórczym, służącemu duchowemu rozwojowi człowieka, wzbogacaniu jego psychiki, kształtowaniu w nim poczucia piękna i dobra.

„Ema—Ela—Ela”, zapożyczył się z praca OSOP oraz wziął udział w spotkaniu z aktywnym propagandystą i aktywem Łódzkiego PZPR w Łódzkim Ośrodku Kształcenia Ideologicznego. Zabierając głos p. A. M. Rajkin wskazał na wielkie znaczenie Układu Warszawskiego dla utrzymania pokoju i bezpieczeństwa na świecie. Za kilka dni przypada XXI rocznica powstania tego układu.

Na zakończenie wizyty p. A. M. Rajkin przybył do Domu Przyjaźni, gdzie spotkał się z łódzkim aktywnym Towarzystwem Przyjaźni Polsko — Radzieckiej.

## Przyjacielska wizyta

W dniu wczorajszym przebywał w Łodzi przedstawiciel Grupy Oficerek Radzieckich przy Układzie Warszawskim p. Aleksander M. Rajkin.

W godzinach przedpołudniowych został przyjęty w Komisie Łódzkiej PZPR przez sekretarza KŁ PZPR Zbigniewa Falińskiego.

Następnie p. A. M. Rajkin złożył kwiaty pod Pomnikiem Braterstwa Broni i Pomnikiem Czynu Rewolucyjnego.

W czasie dalszego pobytu nasz gość spotkał się z kierownictwem partyjnym i gospodarczym ZPE

## Jubileusz z rozmachem

Widzowska „Wifama”, która od dłuższego czasu dopinała się o większe fundusze na rozwój i modernizację, ma wreszcie to czego chciała. Przedsiębiorstwo realizuje obecnie ambitny program, nazwany w zakładzie budowa drugiej „Wifamy”. Kosztuje ponad miliard złotych powstałe automatycznie odlewnia żeliwa. Trwają roboty przy budowie hali krosien i zakładu przedzarek.

Inwestycjom przemysłowym towarzyszą inwestycje społeczne. Jeszcze w tym roku zostanie rozpoczęta i w tym roku zakończona budowa zakładowej stołówki na 600 miejsc. Złożona zostanie ona z lekkich konstrukcji zakupionych w NRD. Rozbudowana zostanie także ośrodek wypoczynkowy w Rowach pod Ustką, który w tym roku ma powiększyć się o pawilon wypoczynkowy.

We wrześniu tego roku ten zasłużony dla Łodzi zakład obchodzić będzie jubileusz 50-lecia. Jak widać z budowlanego rozmachu, będzie to nie tylko okazja do wspomnień, co punkt wyjścia do nowych, poważnych zadań, jakie niesie ze sobą modernizacja zakładu.

## KRONIKA WYPADKÓW

- Godz. 6.30 skrzyżowanie ul. ul. Tuwima i Targowej. Nie uszanował pierwszeństwa przejazdu kierujący „Starem” 4143 IO Jan J. i spowodował zderzenie z motocyklem „Jawa”. Kierowca i pasażer motoroweru doznał lekkich obrażeń.
- Godz. 12.10 ul. Promińskiego 52. Jadący rowerem 14-letni Paweł P. uderzył w tył stojącego „Stara”. Chłopiec doznał złamania żeber i urazu głowy i przebywa w Szpitalu im. Kopernika.
- Godz. 12.30 skrzyżowanie ul. ul. Guwskiej i Zamenhoffa. Nie uszanował pierwszeństwa przejazdu kierujący „Zukiem” 3335 IO Grzegorz W. i spowodował zderzenie z motocyklem „Jawa”. Kierowca motoroweru Władysław P. ze złamaniem prawego podudzia przewieziony został do Szpitala im. Kopernika, a pasażer Andrzej L. ze złamaniem kości skroniowej i wstrząśnięciem mózgu do Szpitala im. Barlickiego.
- Godz. 12.40 w Fabianicach na ul. Kilińskiego nie uszanował pierwszeństwa przejazdu kierujący ciężkim „Ursus” FM 849 Marian I. i spowodował zderzenie z motocyklem WSK. Jego kierowca Tadeusz P. ze złamaniem miednicy przebywa w miejscowym szpitalu.
- Godz. 13.15 w Zgierzu na ul. 17 Syczenia przy ul. Kilińskiego wyjechał sprzed stojącego autobusu Kryształ K. i wpadła na bok motocykla WSK, doznając potężnych obrażeń.
- Godz. 14.30 na skrzyżowaniu ul. ul. Piotrkowskiej i Czerwonej wszedł przy czerwonym świetle 85-letni Jerzy A. i wpadł pod motorower, doznając obrażeń. Przebywa w Szpitalu im. Kopernika.
- Godz. 15.50 ul. Rzgowska przy ul. Bednarskiej. Prowadzący tramwaj lini 18/3 Henryk B. uderzył w tył stojącego „Flata”, który następnie uderzył w bok „Opla”. Ofiar w luzach nie było, straty ok. 2 tys. zł.

W zakładach Małego Lotka z dnia 14. 4. 76 r. stwierdzono:

- LOSOWANIE I
- 9 rozv. z 5 traf. — wygrane po ok. 96.000 zł; 1.287 rozv. z 4 traf. — wygrane po 1.007 zł; 38.336 rozv. z 3 traf. — wygrane po 55 zł.
- LOSOWANIE II
- 5 rozv. z 5 traf. — wygrane po ok. 189.000 zł; 851 rozv. z 4 traf. — wygrane po 1.529 zł; 24.102 rozv. z 3 traf. — wygrane po 67 zł.

# SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

## J. Tomaszewski, P. Janas i Zb. Boniek w kadrze na mecz z Francją

W Kamieniu k. Rybnika przebywała na kilkudniowym zgrupowaniu 20 piłkarzy, kandydatów na mecz z Francją. W piątek, po wnikliwym rozpatrzeniu wszystkich kandydatów, Kazimierz Górski zdecydował się na następujących zawodników: bramkarze — Jan Tomaszewski, Antoni Cebrat, obrońcy — Antoni Szymanowski, Jerzy Gogola, Henryk Maculewicz, Henryk Wawrowski, Paweł Janas, pomocnicy — Henryk Kasperczak, Kazimierz Deyna, Zbigniew Boniek, Zbigniew Hnatko, napastnicy — Grzegorz Lato, Andrzej Szmach, Kazimierz Kmiecik, Roman Ogaza, Jan Beniger.

## Kalendarium KIBICA

**PIŁKA NOŻNA:** I liga LKS — Pogoń (Szczecin), stadion przy al. Unii 2, godz. 16. Transmisja radiowa II połowy od godz. 17 (program lokalny), klasa okręgowa ChKS Komunalni — LKS II, boisko przy ul. Koszularców Gdychskich, godz. 16.

**KOLARSTWO:** Wyścigi dla niestowarzyszonej na trasie Zgierz — Stryków, zbiórka przy al. Koszularski 73 o godz. 14.

**NIEDZIELA**

**KOLARSTWO:** Kryterium uliczne dla seniorów, juniorów i młodzików w Żyrardowie, od godz. 11.

**PIŁKA NOŻNA:** klasa „A”, Energetyk — Start II, Widzew II — Górnik (Łęczycza), Włókniarz II — Elita, klasa juniorów Start — Widzew, Tęcza — Lechia (Tomaszów) — wszystkie mecze o godz. 16.

**PONIEDZIAŁEK**

**RUGBY:** Towarzyskie spotkanie międzynarodowe Budowlani — London Polish Rugby Football Club, stadion w parku Promiennistych, godz. 15.

**\* \* \***

Kierownictwo Olimpij informuje, że basen przy ul. Boczniej będzie zamknięty w dniach 17-18 bm.

2 DIENNIK POPULARNY nr 88 (8376)

## Polska-NRD 1:3 w piłce nożnej juniorów

W Świeciu n/Wisłą rozegrano 15 bm. międzypaństwowe spotkanie w piłce nożnej juniorów Polska — NRD. Mecz zakończył się porażką gospodarzy 1:3 (1:1).

## Ali przeciwko trójce rywali

Niecodzienny pojedynek zamierza stoczyć w najbliższy piątek w St. Louis mistrz świata Muhammad Ali. W ringu wystąpi przeciwko niemu kolejno: Jimmy Ellis, Robby Bobick i Gary Sullivan. Pojedynek zakontraktowano na 9 rund — po trzy z każdym przeciwnikiem.

## W Rajdzie Safari faworyci wyeliminowani

Już w 24 godziny po starcie samochodowego Rajdu Safari wyeliminowani zostali niemal wszyscy faworyci tej imprezy. Obryzma ulewa spowodowała tak trudne warunki jazdy, że na trasie z 84 załóg pozostało zaledwie 27. Wśród wyeliminowanych znaleźli się Fin Timo Makinen ze swym brytyjskim partnerem Henry Liddonem na „Peugeot 504” a także Szwed Bjorn Waldegaard z Hansem Thorstulensem na „Lancii Stratos”. Po wyeliminowaniu niemal wszystkich konkurentów europejskich, w klasyfikacji na czoło wysunęli się kierowcy afrykańscy.

Według nieoficjalnych danych prowadzący ex aequo objęli załogi Mehta — Doughty (Kenia) na „Datsun 710” i Sing-Dolg (Kenia) na „Colt Lancer 1900” — obie po 32 pkt. Na czołowych sześciu pozycjach znajdowały się jedynie załogi Keni i Tanzania.

## Półmetek katowickich MŚ

Wraz z ostatnią syreną kończąca czwartkowy (ostatni w tym dniu) mecz ZSRR — RFN ucieczką z meczu w nocy wzięli udział w Katowicach osiągnął półmetek. W porównaniu z poprzednimi mistrzostwami katowicka impreza przyniosła więcej zaskakujących niespodzianek. Do największych sensacji zaliczyć należy przede wszystkim zwycięstwo reprezentacji polskiej nad 14-krotnym zdobywcą tytułu mistrzowskiego, drużyną ZSRR, a także porażkę jednego z kandydatów do medalu zespołu szwedzkiego z USA.

Telegoroczne MŚ upływają — jak dotychczas — pod znakiem ostrej i dość wyrównanej rywalizacji wszystkich niemal zespołów. W poprzednich latach kibicze częściej zaskakiwani byli wysokimi rezultatami poljskich zespołów. W tym roku jak na razie największą porażkę zapisał na swym koncie hokeiści polscy z Czechosłowacją 0:12. Trzeba jednak mieć na uwadze fakt, że do pojedynku z CSRS biało-czerwoni przystąpili po trudnym zwycięskim meczu z hokeistami radzieckimi.

Po piątkowej przerwie w mistrzostwach dziś spotkają się Szwecja — NRD (godz. 13.30), Finlandia — Polska (godz. 17) i ZSRR — CSRS (godz. 20.30).

## Sztafety zwycięstwa — zainaugurują biegi narodowe

Ustalony został termin tradycyjnych biegów odbywających się co roku w parku Poniatowskiego. Tegoroczne Sztafety Zwycięstwa zainaugurują sezon biegów narodowych. Na pierwszym zebraniu działaczy sportu lekkoatletycznego postanowiono imprezę przeprowadzić 8 maja.

Sztafety Zwycięstwa rozegrane zostaną w sześciu następujących relacjach: szkół średnich i podstawowych, ZMS, LZS, klubów sportowych i ognisk TKKF.



**BYŁEM TUTAJ STOSUNKOWO NIEDAWNO — ROK TEMU, A PRZECIEŻ TRUDNO MI BYŁO ZORIENTOWAĆ SIĘ W TERENIE. DROGI POBIEGŁY ZUPEŁNIE NOWYM SZLAKIEM. INNA RZECZ, ŻE RUDOWA BELCHATOWSKIEJ KOPALNI NA NICH WŁASNIE ODBIJA SIĘ NAJBARDZIEJ. CODZIENNIE PRZECIAGAJĄ NIMI KARAWANY CIĘŻKICH SAMOCHODÓW, WIOZĄCYCH JESZCZE CIĘŻSZE ELEMENTY KONSTRUKCJI I SEGMENTÓW BUDOWLANYCH.**



**P** przed rokiem we wsi Piaski rozmawiałem z rolnikami o bliskiej już perspektywie porzucenia ojcowizny i szukania sobie nowych dróg w życiu. Dzisiaj Piaski oddzielają od świata ogromne pola asfaltowe, na których trwa montaż jednej z ośmiu największych na świecie koparek. Na sąsiednim placu leżą już ponad 8-metrowej szerokości płyty dla dwunastu stalowych gąsienic zwalowiarki.

Najważniejsza teraz jest jednak koparka, której potężna, brązowa bryła korpusu góruje już nad piaskim krajobrazem w wianusku ciężkich dźwigów „Sky horse”. Przywiózł mnie tutaj inż. W. Śnie-

gowski — asystent dyrektora „kopalni w budowie”.  
— To co teraz widać, to zaledwie jedna piąta tego, co będzie — 2235 ton, a do dziś zmontowano już ok. 2300 ton całej konstrukcji. To jest osma tej wielkości koparka na świecie, a będą jeszcze dwie do zdejmowania nadkładu ze złoża węglowego, ale już nieco mniejsze. Urobek z nich będzie szedł na transportery i pięć kilometrów stąd zwalowiarka usypywać będzie belchatowską górę.

Montuje tego giganta prawie 150 ludzi z warszawskiego „Mostostalu”. W maju przyszłego roku mają się zacząć próby, a w lipcu już pełną parą praca w złożu. Prze-

raszam — do złoża jest jeszcze w głąb około 100 metrów ziemi, którą trzeba zdjąć i przesypać te 5 km do tyłu. Dopiero pod koniec 1979 r. zaczną pracę pierwsze z trzech koparek węglowych. Nawet nie zaczęto jeszcze ich montować.

Ciągnie mnie do Piasków. Dopiero teraz widzę, jak bardzo trafna jest ta nazwa. Tam, gdzie kończy się asfaltowa płyta, nogi grzęzną po kostki w przemielenym przez spychacze i samochody, sypkim piasku.

Piaski stoją kilometr dalej, ciągle jeszcze na starym miejscu. Nie ma już tylko Widawki, która płynęła rok temu tuż za opłotkami. Ponuro wygląda młyn bez stę-

kającego koła, gdzieś widać już puste oczodoły opuszczonych chałup. Tylko sołtys L. Kokociński krząta się spokojnie po polu: — Ja mam czas! Dwadzieścia lat sołtysowałem, więc wypada, żeby władza wyniosła się ostatnia. Trzeba więc iść.

Z około 70 gospodarstw w Piaskach kilka już opustoszało. Tylko 30 gospodarzy zgłosiło się do zamiany ziemi w innych rejonach. Reszta albo pójdzie na zasłużony odpoczynek, gdzieś przy dzieciach — gotówka się wtedy przyda jak znalazł, albo znajdzie sobie robotę.

— Też, panie, dla nikogo tutaj nie zabraknie. Tylko trochę cię-

ko będzie niektórym przychyć się, kiedy lata już nie takie zielone. Sam bym jeszcze popracował — kończy Kokociński.

Najdalej w październiku z Piasków nie zostanie już śladu. Za nimi zniknie też niedaleki Ruszczyń i część Czyżowa, wsi leżących na terenie przyszłego zwalowiiska. Tam także przesiedlają się już ludzie w biegu niemal. Niektórzy oszczędzają sobie w ten sposób wiosennej roboty w polu, choć można by jeszcze zebrać sporo, mimo że ziemia tu uboga. No i przewracają w nich bez ustanku. Najpierw wlecił, potem kopali, woda ucieka w głąb...

Woda! Oglądam ten zryty przez

spychacze krajobraz, pocięty gesto siecią kanałów. Z obmurowanych ścian sterczą rury tryskające czystą wodą, źródłaną niemal wodą. I znów korzystam z wyjaśnień inż. Śniegowskiego.

— Trzeba całe złożo odwozić, bo węgiel brunatny, kiedy mokry, nie przyda się na nic. Pali się dopiero po osuszeniu. Mokrego złoża nawet ruszać nie warto. Inna sprawa, że kłopot z tym jest niemały. Widawka tylko na pewnym odległości płynie nowym korytem. Poziom rzeki podnosił się w błyskawicznym tempie. Musimy więc pilnować zabierać się do regulacji starożytnego koryta, bo inaczej wyleje nam to wszystko i będzie po robocie.

**P** ostawiliśmy Piaski i nowymi zupełnie drogami ruszamy dalej. Jesteśmy na czymś, co można nazwać belchatowską pętlą węglową — czarna pętla! Jedziemy wśród lasów, których za cztery, najdalej pięć lat nie będzie — nad belchatowskim węglem. Na dłuższą stajemy jeszcze we wsi Wola Grzymalina. Zabytkowy drewniany kościółek, zaliczony do zabytków pierwszej klasy. Co się z nim stanie?

— Nie ma obaw. Za trzy lata zabierzemy się do niego. Przenieśliśmy go w całości w inne miejsce. Przyjedzie wtedy na rzadki pokaz możliwości budowlanych. To będzie majstersztyk.

Rogowicz. Z jednej strony znów piaszczysta pustynia upstrzona wieżami pykających parą kafarów. W głębi widać wznoszone budynki. Tam za kilka miesięcy przeniesie się z Belchatowa całe kierownictwo tego potężnego placu budowy. A na pustyni trzeba tymczasem wbić parę tysięcy pali, żeby umocnić podłoże. To będzie elektrownia Rogowicz I. Cała konstrukcja musi być bowiem idealnie sztywna, żeby przyjąć dwanaście ciężkich turbin, każda po 360 megawatów. Pierwszy blok zacznie pracę w 1980 roku.

Tak wygląda przyszła kopalnia i elektrownia. Buduje to gigantyczne zagłębienie na wszystkich możliwych frontach 5800 ludzi. W sumie 25 różnych przedsiębiorstw. Za dwa lata będzie już 22 tysiące ludzi. Więc co się zmieniło już w Belchatowie?

**W** edruje ulicami tego miasteczka i uczucia mam mieszane. I dużo i mało zarazem. Trochę bardziej rozgrzebane ulice, niż rok temu, kilka nowych domów. Kopalnia zbudowała 380 mieszkań dla pracowników i jeszcze 150 w Piotrkowie. Wybudowano hotel zakładowy, a raczej zaadaptowano na ten cel stary budynek. Postawiono pawilon spożywczo-gastronomiczny na Piaskach i w Rogowcu, miasto też zabrało się do budowy pierwszych pawilonów, przedszkola i żłobka. Kłopot największy z zaopatrzeniem. Przybyło już przecież kilka tysięcy ludzi, a drugie tyle zaopatruje się tutaj, dojeżdżając do pracy z terenu.

**W** tym roku nakłady na zagłębienie belchatowskie wynoszą ponad 3 miliardy złotych. W I kwartale — pół miliarda, a każdy kolejny miesiąc oznacza dodatkowe setki milionów złotych wrostających systematycznie nakładów. Ten wir dopiero rozkrecza się. Za rok koparka zacznie drzeć ziemię tam, gdzie dzisiaj stoja chałupy wsi Piaski. Sołtys Kokociński kończy właśnie sianć. Jeszcze plon zdaży zebrać. I on i inni, mimo że o kilka kroków od sołtysowej między dzieje się coś, co chyba można tylko porównać z trzęsieniem ziemi, kształtującym na piaskach zupełnie nowy krajobraz — gigantycznych maszyn, wielkich budowli, przemyślu, krajobraz innego życia wielu tysięcy ludzi.

Z okien gabinetu prof. Jerzego Szablowskiego roztacza się widok na arkadowy podwórzec zamku. U wejścia do pokoi królewskich — kolejna grupa wycieczkowiczów. Około 2 milionów osób, Polaków i cudzoziemców zwiedza wawelskie wzgórze. Ogółem, jak oblicza profesor w ostatnich 30 latach odwiedziło zamek ponad 20 milionów Polaków.

# Polskie Akropolis

— Mówi się o Wawelu, że jest on polskim Akropolis, skarbnica polskiej kultury, szkoła patriotyzmu. Na ile te miana pokrywają się z rzeczywistością?

— W istocie. Wawel jest uważany powszechnie przez swoich i obcych za czołowy pomnik historii Polski oraz za wcielenie najwyższych wartości kulturalnych i artystycznych polskiego narodu. Złączony od zarania dziejów jak najściślej z losami naszego kraju, odzwierciedla, jak żaden inny polski zabytek zmienne jego losy: okresy potęgi i chwwały, niepowodzeń i klęsk, całkowitego upadku i odrodzenia po długich latach niewoli. Na wzgórzu wawelskim skupiły się najcenniejsze dzieła sztuki i pamiętki historyczne, widome ślady wspaniałego rozkwitu naszego państwa za panowania dynastii Piastów i Jagiellonów. Jeszcze dzisiaj oglądać można w nie naruszonej niemal postaci znakomite świadectwo „złotego wieku” Zygmunta, gdy w Wawelu promieniowała na cały kraj bogata kultura humanistyczna i sztuka renesansowa. Nawet wówczas, gdy rezydencja królewska została przeniesiona do Warszawy, Wawel pozostał nadal najważniejszą siedzibą polskich monarchów. Tutaj aż do upadku państwa u schyłku w. XVIII, mieścił się Skarbiec Koronny z najwyższymi insygniami państwowymi, tutaj odbywały się koronacje władców polskich, tutaj byli oni chowani na wieczny spoczynek. Nic więc dziwnego, iż w XIX w., gdy Polska utraciła swój byt niepodległy, Wawel stał się ważnym współczynnikiem uczuciowym w dążeniu do odzyskania niepodległości...

— „I dlatego też po odzyskaniu niepodległości odbudowa zamku stała się zadaniem ogólnonarodowym...”

— Tak. Wzięło w tej odnowie udział całe społeczeństwo, co głoszają tysiące „cegiełek wawelskich”, wprawionych w mury okalające wzgórze zamkowe. Odnowiony i przywrócony do dawnej świetności, wyposażony w nieprzeciętne dzieła sztuki i pamiętki historyczne Wawel włącza się dzisiaj jak najaktywniej w

proces kształtowania nowego człowieka przez wiązanie go z wspaniałymi tradycjami historii i kultury narodowej. Przez Wawel przesuwają się rokrocznie setki tysięcy zwiedzających, którzy pragną zdobyć względnie poszerzyć swoją wiedzę o tym czołowym zabytku polskim. Po każdym procent stanowi młodzież szkół podstawowych i średnich. Licznie przybywają tutaj studenci uniwersytetów i politechnik oraz innych wyższych uczelni. W ostatnim 80-leciu Wawel stał się znakomitą szkołą kształtującą polskie serca i umysły, dostarczającą bezpośrednich, jak najbardziej wiarygodnych źródeł poznawczych i różnorodnych bodźców.

— Zbiory wawelskie są więc niejako pomocą naukową. Ale stanowią też przedmiot stałych badań uczonych. Czy tylko polskich?

— Niektóre dzieła, czy zespoły zabytkowe są wspólnie obracowane przez polskich historyków sztuki i zagranicznych, jak to miało miejsce przy arrasach wawelskich, cennych dla Polaków ze względu na ich związek z wielkim polskim monarchą — Zygmuntem Augustem, a dla Belgów, jako wtwory słynnych flamandzkich warsztatów tkackich. Praca ta, opublikowana w formie monumentalnej, bogato ilustrowanej książki, zdobyła sobie duże uznanie za granicą. Wydana w roku ubiegłym polska wersja tego dzieła została uznana za najpiękniejszą książkę roku 1975. Coraz częściej dzieła sztuki ze zbiorów wawelskich wędrują na wystawy zagraniczne. Zdarza się również wypadki wspólnego organizowania wystaw przez muzeum wawelskie i któreś z zainteresowanych muzeów zagranicznych, jak to ma na przykład miejsce obecnie, gdy Wawel i Państwowe Muzeum Historyczne w Sztokholmie przygotowują okazalą wystawę „Sztuka dworu Wazów w Polsce”.

— Rozumiem, że będzie to wystawa czasowa. Wawel wszakże dysponuje stałymi ekspozycjami dostępnymi przez cały rok...

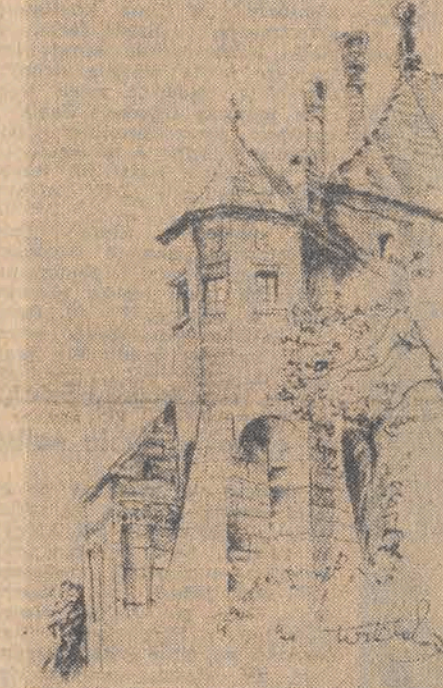
— We wnętrzach zamkowych mamy cztery stałe wystawy: „Sale i komnaty królewskie”, „Skarbiec Koronny”, „Zbrojownia zamkowa” i „Wschód w zbiorach wawelskich”, zawierające bezcenne, nieraz jedyne w swoim rodzaju eksponaty sztuki polskiej i obcej, ukazane w sposób jak najbardziej nowoczesny i piękny. Wystawy te zyskały sobie niemały roz-

głos w kraju i za granicą, zapewniając muzeum wawelskiemu dobre miejsce w muzealnictwie europejskim. W końcu ubiegłego roku poszerzono ten zespół o jedną jeszcze stałą ekspozycję, tzw. Wawel zaginiony, wystawę równie atrakcyjną jak poprzednie, lecz o odmiennym zupełnie charakterze. Jest to obszerny archeologiczno-architektoniczny rezerwat ukazujący przede wszystkim pozostałości wczesnośredniowiecznej i gotyckiej zabudowy najwyższej części wzgórza. Udostępniony obecnie „Wawel zaginiony” składa się z trzech części. Ośrodkiem pierwszej jest słynna przedromańska rotunda św. Feliksa i Adaukta. Obok niej figurują odkopane w r. 1964 relikty prostokątnej budowli, uznanej przez niektórych badaczy za pałacium Bolesława Chrobrego, wśród których widnieje grób ze szańcem jakiejś nieznanego im osoby, bo znaleziono przy niej złoty pierścień, a obok ozdoby wisiorok ze złota i kryształu górskiego, przypuszczalnie pendulum dekorujące niegdyś diadem. Rezerwat obejmuje nadto pozostałości zamku Kazimierza Wielkiego, dalej masywny obronny mur kamienny ze schyłku w. XIII lub początku w. XIV (nazywany murem Konrada Mazowieckiego) a także pozostałości dawnych kuchni królewskich. W drugiej części rezerwatu, na miejscu dawnej wozowni królewskiej, wystawiono w gablotach liczne drobne przedmioty codziennego użytku z kamienia, gliny, drewna, skóry i metali. Ilustrujące stosunki społeczno-gospodarcze i kulturalne na wzgórzu wawelskim w okresie średniowiecza. W sąsiadujących z tym rezerwatem dwóch salach pomieszczono renesansowe lapidarium wawelskie, tj. fragmenty dawnej kamieniarki zamkowej z w. XVI, oraz wyjątkowo bogata pod względem formalnym i kojarystycznym kolekcja kaffi.

Obecny rezerwat zostanie połączony podziemnymi korytarzami z resztami pierwszej, tzw. chrobrowskiej, katedry wawelskiej, z resztami zamku Kazimierza Wielkiego (tkwiącymi pod południowo-wschodnią częścią dziedzińca arkadowego), z relikwiami drugiej, odkrywanej obecnie budowli centralnej, wreszcie z resztami drewnianej zabudowy dawnego podgrodzia.

— Jak sięgam pamięcią Wawel nigdy nie miał tylu interesujących wystaw — zwłaszcza stałych. Czemu można zawdzięczać te „ekspozycyjną rozbudowę” zamku i wzgórza?

— Stało się to możliwe dzięki odzyska-



niu tzw. Skarbów Wawelskich (wśród nich słynnych arrasów króla Zygmunta Augusta), dzięki cennym darom składanym głównie przez Polaków z zagranicy, dzięki depozytom, a przede wszystkim dzięki zakupom czynionym przez Państwo w kraju i poza jego granicami. Starania dyrekcji zbiorów wawelskich idą przede wszystkim w kierunku powiększenia Skarbcza Koronnego o wybitne dzieła sztuki i pamiętki historyczne, takie jak niegdyś w najbliższym roku zostanie Skarbiec wypełniący jego wnętrza. Udało się pozyskać ostatnio szereg pięknych okazów złotnictwa, wśród których w różni się sporych rozmiarów srebrny Orzeł Polski, związany z królem Janem Kazimierzem oraz srebrna pozłacana patera z r. 1600, opatrzona herbem oraz inicjałami króla Zygmunta III. Specjalną wartość — pretium affectionis posiadają dary, świadczące o wielkim niezmiennym przywiązaniu Polaków do Wawelu. Na miejsce czołowe wysuwają się dary niezwykle chojnego ofiarodawcy, gorącego Polaka — dr Juliana Godlewskiego z Lugano, dzięki któremu dostało się na Wawel kilka bezcennych regaliów i poloników. Wspomnieć również należy o darach dr Andrzeja Ciechanowieckiego z Londynu, współpracującego stale z dyrekcją muzeum wawelskiego, gdy idzie o pomnażanie jego zbiorów drogą zakupów zagranicznych.

— W ciągu roku Wawel odwiedza setki tysięcy turystów. Ma to oczywiście wpływ negatywny na stan obiektu i ekspozycyjnych w nim zabytków...

— Jest rzeczą oczywistą, iż milionowa co roku frekwencja osób nawiedzających zamek wawelski i jego zbiory nie wpływa korzystnie na zdrowie samych zabytków, które wykazują często oznaki „zmęczenia”, wyrażające się różnego rodzaju objawami chorobowymi. Objawy te są oczywiście poddawane natychmiast zabiegom leczniczym. Raz do roku, w okresie zimowym, sale zamkowe zostają nadto zamknięte dla dokonania dokładnych oględzin „pacjentów” i przeprowadzenia poważniejszych działań konserwatorskich. Dyrekcja zbiorów wawelskich dbając o dobry stan zachowania powierzonych w jej opiece zabytków, zmuszona jest nieustannie do stosowania bardziej jeszcze drastycznych środków, przez ograniczenie ilości sprzedawanych każdego dnia biletów wstępu, a także nie uruchamianie codziennie wszystkich ekspozycji. No, ale cóż zrobić — siła wyższa!



ROZM. JERZY STEFKO

LESZEK RUDNICKI



**D**obiegają końca ponad roczne przygotowania do wyprawy żeglarskiej przez Atlantyk, która dla 7-osobowej załogi niewielkiego, bo 13,5-metrowego jachtu typu „Conrad-45” będzie z pewnością wielką, fascynującą przygodą. Nie wątpimy też, że zarówno żeglarzom, jak i celom wyprawy towarzyszyć będzie zainteresowanie i sympatia Czytelników naszej gazety — z satysfakcją patronującej założeniom i przygotowaniom do tego ciekawego rejsu.

Jego organizację podjęła się Komenda Chorągwi Piotrkowskiej ZHP — kontynuując chlubne tradycje polskich, oceanicznych wypraw żeglarskich. Podjęcie przez nią tego trudnego i ambitnego przedsięwzięcia wynika z jej wieloletniego, uznanego dorobku w zakresie wychowania wodnego i morskiego.

Celem wyprawy jest sportowa walka w wieloletnich, oceanicznych regatach żeglarskich na trasie z Plymouth w Anglii do Newport w St. Zjednoczonych, udział w światowym zlocie żaglowców — „Operation Sail-76” w Nowym Jorku oraz odwiedzenie Montrealu — miasta XXI Olimpiady.

Udział harcerskiego jachtu i jego załogi

## Pod harcerską banderą i patronatem „DP”

także niżej podpisany przedstawiciel „DP” dobrane zostały doświadczeni żeglarzy — instruktorów społecznych Komendy Chorągwi Piotrkowskiej, mieszkających Łodzi, Piotrkowa, Tomaszowa i Skierniewic.

Jacht, na którym wyruszą w rejs przez Atlantyk, mieć będzie 80 m kw. żagli i jest jednostką zbudowaną specjalnie dla potrzeb wyprawy przez Stocznnię Jachtową Gdańsk-Stogi, znanego producenta jachtów o wysokim standardzie i doskonałych walorach żeglarskich.

Wyprawą kieruje jachtowy kapitan SŁUGI Wielkiej, harcmistrz WIESŁAW KŁOSOWSKI, a jej trasa prowadzić będzie z Gdyni przez Plymouth w Anglii i jeden z portów zachodnioeuropejskich aż na „wielką zieloną” Madery, gdzie nastąpi przygotowanie do ponad miesięcznego „skoku” przez Atlantyk. Z Madery jacht popłynie nieco na południowy-zachód, by zapaść w żagle wiejący w tych szerokościach passat i przy jego pomocy — płynąc m. in. przez słynne Morze Sargassowe — dotrzeć w samo centrum

jąca narody”. Harcerski jacht znajdzie się tu w doborowym towarzystwie takich m. in. słynnych polskich jednostek jak „Dar Pomorza” czy flagowy statek harcerskiej floty s/y „Zawisza Czarna”.

Po krótkim odpoczynku w Newport wielka angielska armada ruszy w 140-milową drogę do Nowego Jorku, by 4 lipca (w dniu święta narodowego Amerykanów) wziąć udział w wielkiej paradzie wszystkich jednostek, jaka stanowi najpiękniejszy finał każdej „Operation Sail”. W ciągu kilku godzin żaglowce i jachty defilować będą przed wielomilionową publicznością zgromadzoną wzdłuż nabrzeży Manhattanu, a później bracia żeglarska wielu dziesiątków krajów świata weźmie udział w rozmaitych zabawach, imprezach i uroczystościach, których z pewnością nie zabraknie w programie „Operacji Żagiel”.

Jak zapowiadają organizatorzy — po paradzie morskiej tego samego dnia wieczorem uczestnicy żeglarskiego zlotu wezmą udział w innej — lądowej paradzie na Broadwayu oraz w tradycyjnym wielkim



Ten rozpowszechniony w świecie wyraz gościnności ma w Bułgarii pewną cechę szczególną: butelka zwykle zawiera wino lub rakie domowej produkcji. Należy bowiem Bułgaria do tych nielicznych krajów, gdzie prywatny wyrób napojów wysokowych jest dozwolony i moim osadzoną w tradycji. Bułgarski chłop zawsze pociągał gorzałkę „wypędzoną” z własnych winogron. I dziś wieś jest masowym producentem alkoholu — tam przecież są winnice i sady, tam funkcjonują rzemieślnicy, którzy robią potrzebny do produkcji i przechowywania płynów sprzęt: beczki, kotły, urządzenia. Tam się z pokolenia na pokolenie przekazuje umiejętność przyrządzania alkoholowych używek. Siad też rodzinnymi kanałami produkt rozedochodzi się do miast.

## GOSĆ W DOM BUTELKA NA STOLE

**W** dobrym stylu jest podjąć gościa „domaszyną” wó „k” lub „domaszyną” winem, wspomnienie trunków sklepowych kwitowane jest wtedy lekceważącym machnięciem ręki, a obiegowa opinia mówi, że domowy wyrób jest zdrowy, w przeciwieństwie do produktu przemysłowego, rzekomo zawierającego szkodliwe substancje chemiczne.

Wyrób alkoholu jest reglamentowany. Rolnik może rocznie wyprodukować z własnych owoców do 150 litrów wina i określoną ilość rakie o określonej mocy. Ale — tu już cytuję za publicystą bułgarskim — „każde dziecko wie, że nie jest to przestrzegane”.

Ot i początek kontrowersji. Za bardzo zmienny trzeba uznać głos sofistycznej prasy, zatytułowany „Rozmyślenia nad beczką” — znamienny, kwestionujący niepodważalną dotąd, usankcjonowaną i zakorzenioną praktykę. Autor pisze, że kontrola ilości wyprodukowanego alkoholu jest formalna i niezadko tam, gdzie wyprodukowało

się 20 litrów, pije się o pięciu, a gdzie 50 — o dziesięciu. „Powtarzam — mówi dziennikarz — chodzi nie o syropy czy kompoty, a o koncentrat sięgający 70 procent alkoholu”.

**W**yrób alkoholu nie jest zresztą wyłącznie monopolem wsi, a rozpowszechnia się i w miastach. Z tym jedynie, że w większym apetytem na rakie mieszkańcy miast przeciwstawiają cięgoty do wina. Jeśli zaufało rozeznanie bułgarskiego publicysty — przybijająca na silie moda na pędzenie domowego wina w miastach realizowana jest droga wykupuwania ze sklepów winogron przeznaczonych do konsumpcji. Zresztą dobry jest tu każdy owoc, a technologia i także prosta i dostępna: woda, cukier, i właśnie ten „jaki leci” owoc.

Domowy alkohol jest tani, znacznie tańszy od przemysłowego. Najkosztowniej jego składnik stanowi cukier, a jego cena jest od lat stabilna. I tak znikają z półek znaczne ilości cukru, i w ten sposób, niezgodnie z przeznaczeniem i społecznym interesem, zużywane są ogromne ilości sliwek, truskawek, moreli, które powinny zostać skonsumowane w stanie świeżym bądź w postaci przetworów.

Swoboda panująca w tej dziedzinie ma, zdaniem publicysty — ważne konsekwencje społeczne. Domowy alkohol jest zawsze pod ręką, wobec tego częściej i więcej go się używa. Picie z okazjonalnego staje się systematyczne. Czym to grozi — wiadomo: skutki objawiają się w sferze zdrowia, w konfliktach rodzinnych itp. W dodatku napoje robione gospodarskim sposobem, bez kontroli chemicznej i sanitarnej, ubręw obiegowym opiniem, zawierają nadmierną ilość szkodliwego metylu.

**J**akie wnioski proponuje cytowana publikacja? Najogólniej mówiąc — okiełznanie żywiołowej wytwórczości, a konkretnie — kategoryczne wyrogowanie jej z miast i ścisłe kontrolowanie na wsi. Tradycja jest dobra, ale gdy wchodzi w rachubę zdrowie społeczeństwa, wszystko inne — łącznie z tradycją — trzeba temu podporządkować.

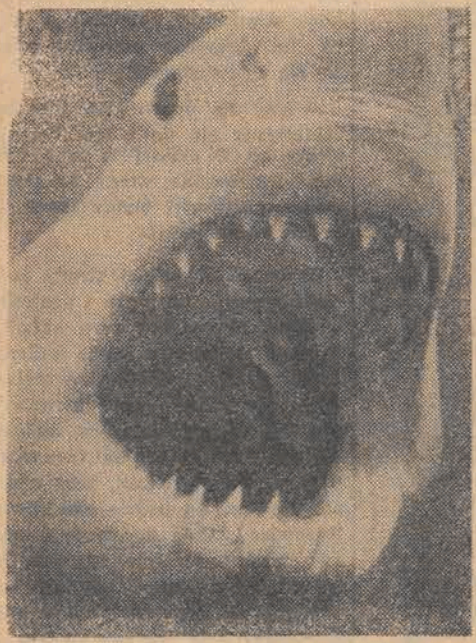
Czas pokaże, czy takie stanowisko jest osobistym zdaniem jednego publicysty lub jednej redakcji, czy też zapowiada jakis zmiany w systemie prywatnej produkcji napojów alkoholowych.

Aby jednak temat sprowadzić do właściwych wymiarów i nie przerysować obrazu, kilka faktów. Oto Bułgaria, mimo legalności i indywidualnego wyrobu alkoholu, zajmuje na światowej liście spożycia miejsce mniej więcej pośrodku. Rolnik z zasobną piwniczką ani miesięcznych powracający z weekendu z gosiorkiem rakie nie stanowią jeszcze obrazu pijaństwa. Osobnik pijany jest w Bułgarii zjawiskiem rzadkim, a dobra tradycja obchodzenia wszelkich tłumnych i zakrapianych uroczystości tylko w dni przedświąteczne i świąteczne oraz kończenia ich w pełnym blasku dnia — nie powoduje dalszych niedyspozycji i masowych absencji przy warsztatach.

## Przez Atlantyk — na „Operację Żagiel”

w wyżej wymienionych imprezach pozwoli na: zaprezentowanie w odwiedzanych krajach dorobku polskiego żeglarstwa oraz wychowania morskiego prowadzonego przez ZHP, wzbogacenie istniejących kontaktów z Polonią zagraniczną, reklamę osiągnięć polskiego przemysłu (m. in. lnianiskiego), zebranie bogatej dokumentacji filmowej i fotograficznej oraz powiększenie żeglarskiego doświadczenia uczestników wyprawy, którzy po powrocie spotkają się z członkami Harcerskich Drużyn Wodnych dzieląc się swoimi wrażeniami i przeżyciami z rejsu przez Atlantyk oraz udziału w „Operacji Żagiel-76”.

Załoga jachtu (w skład której wejdzie



## „CITY — BUS” nadzieja wiedeńców

WIOSNA WYBUCHŁA POD ALPAMI I NAD DUNĄ. JEM GWAŁTOWNIE I Z ROZMACHEM — NOTOWANO TU JUŻ 25 STOPNI CIEPŁA. Z RÓWNA SIŁĄ WYBUCHŁY TEŻ NA NOWO STARE PROBLEMY — ZATŁOCZENIE ULIC I SZOS, ZATRUCIE POWIETRZA W MIASTACH, FALA WYPADKÓW DROGOWYCH ORAZ WYJĄTKOWO LICZNE W TYM ROKU POŻARY LASÓW I ŁĄK, KTÓRE POZIAGNĘŁY ZA SOBĄ WIELKIE STRATY, LICZNE POPARZENIA I DWA WYPADKI ŚMIERTELNE.

**Z** nadzieja i uwaga przyglądają się mieszkańcy Wiednia i niektórych innych miast Austrii nowym pojazdom, które — być może — w walnie przyczynia się do zmniejszenia kłopotów komunikacyjnych. Są to „city-busy” — niewielkie autobusiki, do których nie ma pasażerów nasze określenie „mikrobus”. Pochodzą one ze znanych i w Polsce, m. in. z kooperacji z naszym przemysłem samochodowym, zakładów „Steyr-Daimler-Puch”, kryjąc pod maską motor na ropy naftowa — o woc kooperacji z zachodniemieckim Mercedesem. Każdy taki mikrobusik, o ciekawej prostokątnej konstrukcji, zabiera 28 pasażerów, a dzięki swym stosunkowo niewielkim rozmiarom może swobodnie poruszać się po zatłoczonych parującymi pojazdami ulicami śródmieścia, na które normalny autobus w ogóle by nie wjechał. Władze miejskie mają nadzieję, że w przyszłości uwolnią one śródmieście od pojazdów indywidualnych, które

rym będzie trzeba w ogóle zakazać wjazdu do ścisłego śródmieścia, jeśli jego mieszkańcy nie mają się udusić w obłokach spalinowych gazów.

Koszty nabycia „city-busów” na razie nie obciążają całkowicie kasy miejskiej, zakłady Steyra traktują bowiem pierwszy rok pracy swoich nowych pojazdów, jako jazdę próbna i z tej racji będą partycypować w pokryciu kosztów. Warto wspomnieć, że owe pojazdy spotkały się już z dużym zainteresowaniem za granicą. W Stanach Zjednoczonych np. przedstawicielstwo Steyra przejęło największe amerykańskie towarzystwo autobusowe „Greyhound”, które widzi wielkie możliwości wprowadzenia tych pojazdów na ulice nie mniej zatłoczonych miast Ameryki. Również z Francji nadeszły wiadomości o zainteresowaniu udanym modelem „city-busa”.

Wróćmy jednak do Austrii, gdzie od bieżącej wiosny wpro-

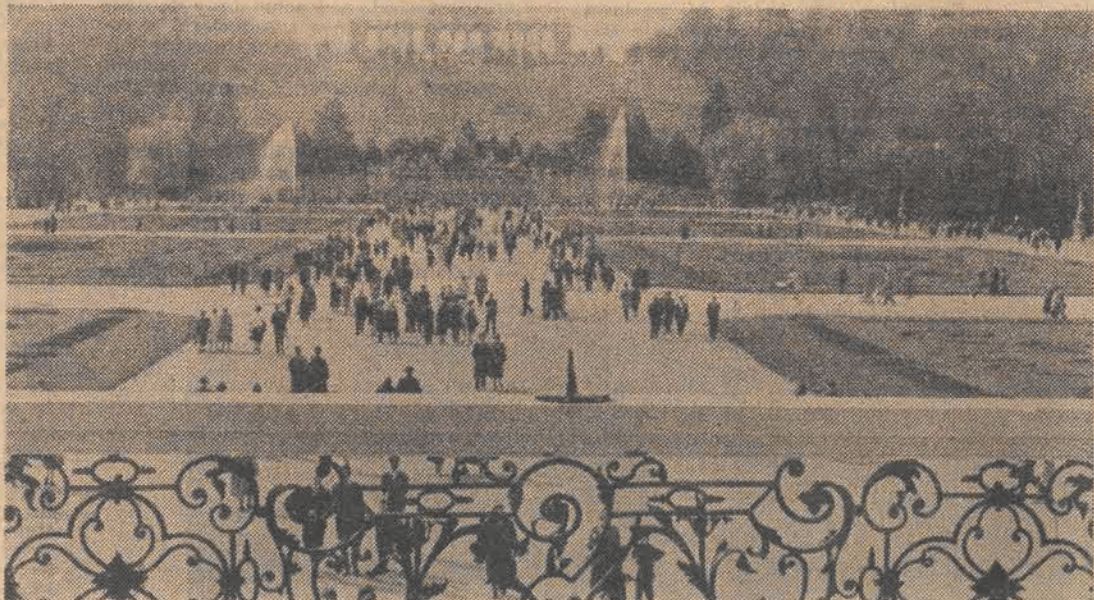
wadzone jeszcze jedna innowacja w zakresie komunikacji. Otóż na szosach i autostradach wprowadzono tu absolutny zakaz poruszania się samochodów ciężarowych w sobotę i niedzielę. Zakaz ten obowiązuje od godz. 11 przed południem w sobotę do godziny 22 w niedzielę. Ma on na celu zapewnienie sobotnio-niedzielnym użytkownikom dróg, wycieczkowiczom i turystom, swobodniejszego przejazdu, a tym samym większego bezpieczeństwa. Dotychczas w zasadzie obowiązywał tu również zakaz poruszania się ciężarówek po drogach w sobotę i niedzielę. Ale pies leżał po grzebieniu w owym słowku „w zasadzie”. Udzielano bowiem nagminnie

## Jerzy W. Solecki pisze z Austrii

zwolnień od tego zakazu dla przewoźników tzw. towarów niezbędnych do życia. Pod tym pretekstem uzyskiwano zezwolenia na przewóz różnych towarów, np. na transport drzewa. Obecny zakaz jest absolutny, a więc żadna ciężarówka nie będzie się mogła w tym czasie pojawić na drodze.

**K**rok ten podjęty został niewątpliwie w pierwszym rzędzie przez zatrważający wzrost wypadków drogowych, zdarzających się najczęściej właśnie w soboty i niedziele, i właśnie przy udziale ciężarówek. Dodatkowym celem, który zapew-

ne przyswiecał w tej sprawie ustawodawcy, jest dążenie do skierowania większej ilości przewoźników na pojazdy szynowe, czyli po prostu — na kolej, która jest wyraźnie niewykorzystana, wykazuje ogromne deficyty i z zazdrością patrzy na zatłoczone ciężarówkami szosy. W tym samym kierunku działa też będzie przeprowadzona przed kilkoma dniami kolejna podwyżka cen benzyny i olejów napędowych. „Koleja — szybciej i zdrowiej” — głoszono slogan reklamowe — dodatkowym celem, który zapew-



Wiosenny spacer w parku w Schoenbrunn pod Wiedniem

CAF

ELŻBIETA POGORZELSKA







# Agata Christie KURTYNA

— Ech! Kto to panu powiedział? A, Boyd Carrington. Kiedyś byłem, nie przeczę. Teraz trochę zardzewiałem. Wiek robi swoje.

— Wzrok się popsuł? — podsunąłem.

Zaprzeczył stanowczo.

— Bzdura. Wzrok mam tak samo dobry jak dawniej. To znaczy, czytam oczywiście w okularach. Ale z daleka widzę jak należy.

Po chwili powtórzył:

— Tak, właśnie jak należy. Co prawda, wszystko jedno... — coś tam jeszcze mamrotał w rozrządzeniu.

Panna Cole rozejrzała się dookoła.

— Piękny wieczór dzisiaj.

Wieczór był naprawdę piękny. Słońce chyliło się ku zachodowi i powietrze nasycone złotym połyskliwą poświatą podkreślało ciemne kontury zielonych drzew. Cichy i spokojny, typowo angielski wieczór, jakie ludzie wspominają w dalekich, egzotycznych krajach. Powiedziałem to głośno.

Pułkownik Luttrell potwierdził z przejęciem.

— Tak, tak, mnie też się to zdarzało. Nawet często. W Indiach myśli się o takich wieczorach. I przez to człowiek ledwie może doczekać się emerytury i marzy, żeby osiąść tu na stałe...

Kiwnąłem głową. Luttrell mówił dalej zduszonego głosem:

— Tak, wróciłeś do domu, tyś w starym kraju. Nic nie wygląda tak, jak to sobie z góry wyobrażasz. Nic a nic...

Pomyślałem, że w jego wypadku było to szczególnie prawdziwe. Na pewno nie sądził, że będzie prowadził pensjonat i w ten sposób zarabiał na życie, dręczony przez gderliwą żonę, która stała na niego warczy i narzeka.

Poszliśmy wolno w stronę domu. Norton i Carrington siedzieli na tarasie, pułkownik i ja przytaczaliśmy się do nich, panna Cole weszła do środka.

Gawędziliśmy przez parę minut. Pułkownik Luttrell jakby się trochę rozpoznał. Kilka razy zażartował i wydawał się weselszy i bardziej przytomny niż zwykle.

— Spragniony jestem po tym upale — powiedział Norton.

— Napijmy się panowie. Na koszt gospodarza! — pułkownik rozczołił się wyraźnie.

Podziękowaliśmy z góry. Luttrell popleszył do domu. Siedzieliśmy w cieniu tarasu przytaczającej do jadalni, której okno było uchylone.

Słyszeliśmy, jak pułkownik otwiera kredens, skrzyp kosciolą i stłumiony odgłos wyłaganego z butelki korka.

A potem dobiegł nas ostry i wysoki nieoficjalny głos pani pułkownikowej.

— Co tu robisz, George?

Pułkownik mówił szepsem, z którego rozbrzmiało można było tylko pojedyncze słowa. — panowie tam na tarasie... napij się...

Przenikliwy, trykający głos wybuchnął z oburzeniem:

— Mówię ci, George. Też pomyśl! Ładnie dorobimy się na tym pensjonacie, jeśli będziesz każdemu stawał kieliszki! Tutaj za picię się płaci. Jeśli ty nie masz głowy do interesów, to ja ją mam. A jakże, jutro byś zbankrutował, gdyby nie ja! Muszę pilnować cię, jak byś był małym dzieckiem. Tak, dzieckiem właśnie! Nie masz ani śliska rozumu. Oddaj mi tę butelkę. Daj mi ją, mówię.

Znowu dotarł do nas cichy, ale pełen rozpaczny protest. Pani Luttrell syknęła jadowicie:

— Nic mnie nie obchodzi, co oni pomyśla. Ta butelka wraca do kredensu, a kredens zamykam. I dość gadania.

Rozległ się zgrzyt przekreślanego klucza.

— Teraz dobrze. I tak oddaj będzie.

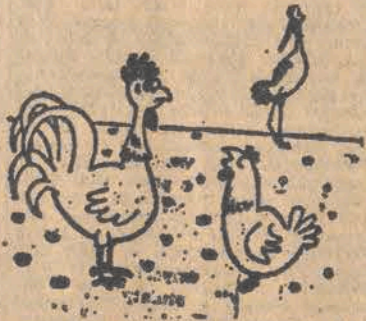
Tym razem słowa pułkownika brzmiały wyraźniej.

— Za daleko posuwasz się, Daisy. Nie zniosę tego.

— Ty tego nie zniesiesz? A kim ty jesteś, chciałabym wiedzieć? Kto prowadzi ten dom? Ja. Nie zapominaj o tym.

— 55 —

## Uśmiechnij się.



— Muszę ci coś powiedzieć: będa miała jajko!



— Zdaje się, że to jajko nie jest świeże...

**OGÓLNA ATMOSFERA TYGODNIA:** niedziela i poniedziałek — powszechne ożywienie (oby nie za duże!). Wtorek: zamięczenie świąteczną krzątaniną (panie) i ucztowaniem (panowie). Łatwo więc o nieporozumienia, których można uniknąć znając ich faktyczną przyczynę. Od środy ponowne ożywienie, które będzie sprzyjać energicznej pracy i szybkim decyzjom.

**BARAN (21. 3. — 20. 4.):** Wielu osobom święta przerwały prace, która nie lubi pausowania. Niepokojąc się tym, nie mogły swobodnie odpowiadać: urodzeni pod Znakiem Barana nie należą do ludzi podporządkowujących się bez wewnętrznego protestu bieżącej sprawie, który im nie odpowiada. Ale głową (choćby i z rogami) muru nie przebijesz. W przyszłości, planując robotę, należy przewidzieć wszystkie okoliczności.

**BYK (21. 4. — 21. 5.):** Mimo poświęconego znuzeniu, osoby urodzone między 11 a 21 maja powinny zatawić najważniejsze sprawy w pierwszej połowie tygodnia. Później mogą się natknąć na niespodziewane przeszkody, których usuwanie zabierze im więcej czasu niż to, co faktycznie miały zrobić. Wielu urodzonych w pierwszej dekadzie znaku dostanie spóźnione życzenia, a wraz z nimi ciekawe wiadomości.

**BLIŹNIĘTA (22. 5. — 21. 6.):** Najbliższy tydzień nie przyniesie jeszcze zmian, na których ci zależy. Okazuje się, że pochopnie i bezkrytycznie zaufałeś niesprawnym pogłoskom. Jeśli to zrozumiesz, łatwiej ci będzie zdobyć się na cierpliwość. Osobom spod Znaku Bliźniąt dopiero lipiec przerwie monotonię (którą ludzie mniej przedsiębiorczy i energiczni zwą biogostawionym spokojem...). Ale te przerwy mogą wypełnić po prostu kolorowe wakacje.

**RAK (22. 6. — 22. 7.):** Masz teraz nieczęstą szansę: w maju i czerwcu wszystkie twoje sprawy (zawodowe, rodzinne i inne) tak się ułoży, że będziesz mógł bez przeszkód realizować najważniejsze zamierzenie. Niestety, prawdopodobnie ominą się także przeszkody, za którymi wszyscy tęsknimy. Na przykład raptowne zainteresowanie osobą, którą odmiennie, odrzucając myśli od wszystkiego, co nią nie jest...

**LEW (23. 7. — 23. 8.):** Wiele osób spod Znaku Lwa jeszcze do końca kwietnia nie pozbedzie się kłopotów, z którymi się parają niemal od początku roku. Nadal więc obowiązuje je ostrożność w podejmowaniu decyzji, a zwłaszcza taki spokój i cierpliwość w przypadku konfliktu czy choćby różnicy zdań. Nawiasem mówiąc: jak by to było dobrze, gdyby Lwy, i nie tylko

one, stosowały się do tej wskazówki w każdych okolicznościach! Więcej uwagi zwróć na swoje zdrowie, które ostatnio trochę ci szwankuje.

**PANNA (24. 8. — 23. 9.):** Ten tydzień i następny będą dla większości Panien bardzo pomyślne: samopoczucie, praca, nastroj w rodzinie nie dadzą im powodu do narzekania. Dobrze się też zakończy sprawa.



której miały już serdecznie dosyć i postanowiły zostawić własnemu biegowi, co nie należy do zwyczajów osób spod tego znaku. Ważne spotkanie w końcu tygodnia.

**WAGA (24. 9. — 23. 10.):** Do końca tygodnia spędzisz czas bardzo spokojnie, co ci się niewątpliwie należy po przeżyciach z ubiegłych miesięcy. Wielu osobom spod Znaku Wagi przypominamy przy okazji, że mają obowiązki nie tylko wobec innych, ale i wobec siebie. Zmęczenie nie zawsze przechodzi przez sam odpoczynek. Czasem trzeba skonsultować się z lekarzem i poddać się kuracji.

**SKORPION (24. 10. — 22. 11.):** Z kimś bliskim niby wszystko ułożyło ci się już dobrze, a jednak... Nie czujesz uspokojenia, które towarzyszy rzeczywistej poprawie stosunków, nawrotowi szczerości i nieklamanej serdeczności. Może więc nie wystarczyły wyjaśnienia i trzeba odzyskiwać straconą pozycję — krok za krokiem? Zachowaj cierpliwość i łagodność; nigdy nie bądź do duży w stosunkach między ludźmi. Wyjątkowo miły dzień — środa.

**STRZELEC (23. 11. — 21. 12.):** To, że wszystko idzie ci dobrze, nie musi znaczyć, że idzie lekko. Wielu Strzelcom wydaje się, że uśmiech losu polega na kupowaniu biletów z zapewnioną główną wygraną. Raz na kilka milionów i to się może zdarzyć. Ale najczęściej los szczerzy zęby do tych, którzy zdobywają się na trwały, skoncentrowany i rozumnie zaplanowany wysiłek.

**KOZIOROŻEC (22. 12. — 20. 1.):** Wszystko w ciebie jak gdyby stało się w miejscu. Ale nie jest to miejsce, na jakie liczyłeś i z którym wiązałeś nadzieję na pożądaną zmianę. Może więc dobrze zrobisz, jeżeli teraz spojrzysz na sprawę pod innym kątem i będziesz próbował inaczej ją rozwiąć? Na wszelki wypadek, nie pal za sobą mostów. Uwważaj na Strzelca.

**WOŃNIK (21. 1. — 18. 2.):** To prawda, że chwilowo masz dużo własnych kłopotów. Ale nie powinieneś wysuwać tego jako argumentu wobec osoby, która prosiła cię o pomoc. Nie tylko zrobiłeś jej zawód, ale uraziłeś ambicję, czyli zrobiłeś dodatkową krzywdę. Nawiasem mówiąc: czy nigdy nie zauważyłeś, że przejęcie się cudzymi kłopotami odwraca myśl od własnych?

**RYBY (19. 2. — 20. 3.):** Rybom, które bardzo wesoło spędzą święta — a takich jest chyba większość — i będą chciały odpocząć, zamiast urlopu radzimy lekkostrawna dieta, spacery na świeżym powietrzu i wczesne chodzenie spać. Wystarczy kilka dni takiego reżimu, aby samopoczucie zmieniło się nie do poznania. Natomiast z urlopem bywa różnie: czasem odpoczynek się dopiero po powrocie do pracy. W połowie tygodnia — niespodziewany przytytuł gotówki!

## Konkurs PDT „Centrum”

Nasz tradycyjny konkurs świąteczny przygotowaliśmy wspólnie z PRZEDSIĘBIORSTWEM DOMY TOWAROWE „CENTRUM” W WARSZAWIE ODZIAŁ W ŁODZI.

Aby wylosować jedną z pięciu cennych nagród (w postaci bonów towarowych) należy z pionowych kolumn rysunku wykreślić litery stanowiące nazwy przedmiotów widniejących w prawej części diagramu, która należy dobrać w DH „UNIWERSAL” i w HANDLOWYM DOMU DZIECKA. Po-

zostałe, nie skreślone litery, czytane rzędami poziomymi utworzą dodatkowe aktualne hasło, które wystarczy nadesłać jako rozwiązanie całego zadania.

Rozwiązania nadsyłać należy w terminie 2-tygodniowym pod adresem naszej redakcji: „Dziennik Popularny” 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96, z dopiskiem „Konkurs Centrum”. ŻYCZYMY MIŁEJ ROZRYWKI I SZCZĘŚCIA W LOSOWANIU NAGROD. (opr. CIS)

T	W	S	C	M	Z
A	N	S	L	Y	K
E	S	P	P	A	O
R	A	T	O	T	U
L	U	O	R	T	Y
S	M	T	R	Y	C
E	K	D	A	E	H
Z	I	L	N	G	E
W	D	E	Z	R	K
I	O	M	E	I	N
I	D	N	O	A	M
A	T	M	T	I	K
Z	C	K	E	C	N
O	Y	T	K	R	A
R	U	I	A	E	M



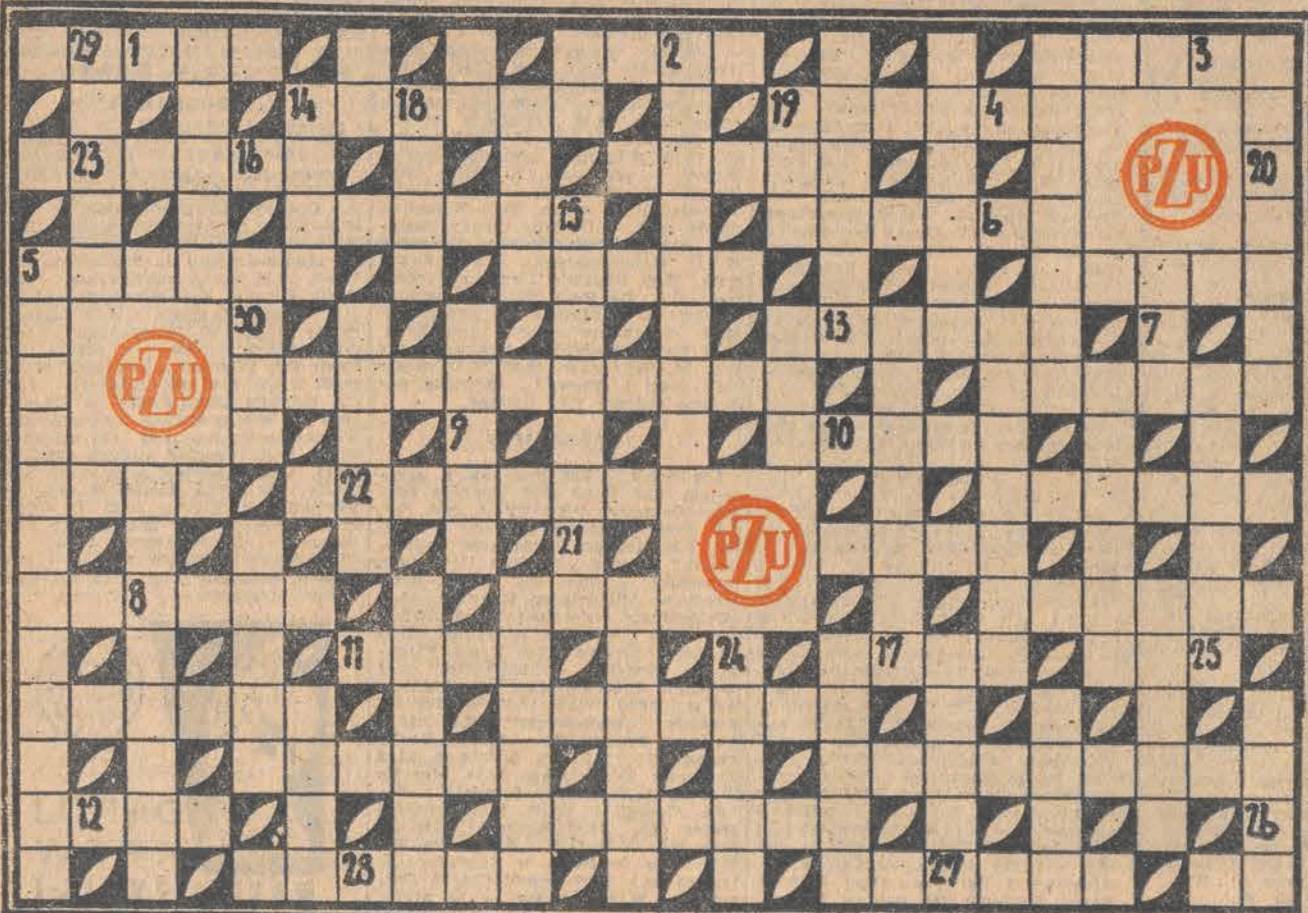
**NAGRODY:**  
I — 4.000 zł  
II — 3.000 zł  
III — 2.000 zł  
IV — 1.000 zł  
(w bonach towarowych)

## Krzyżówka PZU

Z okazji trwającego Miesiąca Ubezpieczeń PAŃSTWOWY ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ ODDZIAŁ W ŁODZI proponuje naszym Czytelnikom świąteczną zabawę w postaci tzw. syntezy krzyżówkowej z hasłem. Co więc należy zrobić, aby stać się właścicielem jednej z niżej wymienionych nagród? Trzeba przede wszystkim widniejące poniżej (w zestawie alfabetycznym) wyrazy wpisać do diagramu w taki sposób aby powstała normalna krzyżówka. Po właściwym wpisaniu wszystkich wyrazów, litery znajdują się w ponumerowanych polach, czytane kolejno od 1 do 30 utworzą dodatkowe hasło — rozwiązanie.

Rozwiązania (hasło) nadsyłać należy pod adres naszej redakcji z dopiskiem na kopertach-kartach — „KRZYŻÓWKA PZU”. Termin nadsyłania rozwiązań — 2 tygodnie.

A oto zestaw wyrazów: (podany w kolejności alfabetycznej). ADRESAT, AGAR, AGATKA, ALCHEMIA, ANABIOZA, ANONS, ANTEK, AR, ARII, ARRAS, ARTEK, ATONIA, BAKA, BARANINA, BAZANT, BRZEG, DARŁOWO, DROGA, DZUDO, ELEGIA, GRANAT, IMADLO, IMIE, JAMA, KADFI, KLASYKA, KONTRABANDA, KOREKTA, KORO NA, ROSZTY, KT, KUBA, ŁAKA, ŁOPIAN, MO TORÓWKA, NA, NACISE, NADIR, NAMAZ,



NATO, NIAGARA, NONA, ODPUST, OJNOGA, OLAWA, OSTIA, PABYS, PAS, PELETON, POJAZD, POWAŁA, PRZEWINIENIE, RA, REN, RODZINA, STRAK, SZYCIĘ, TAG, TAN, TANAKA, TARCZA, TATAR, TEO, TRÓJKA, TYRADA, WESOLA, WINO, WOAL, ZARZEW, ZASTÓJ, ZART, ZADŁO.

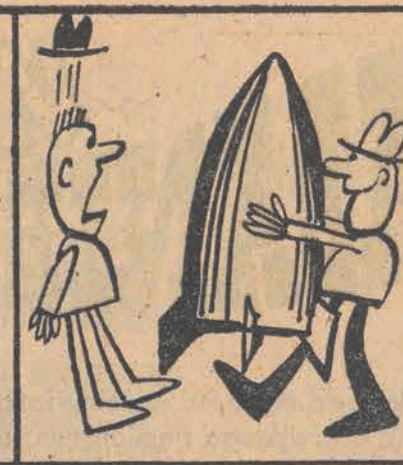
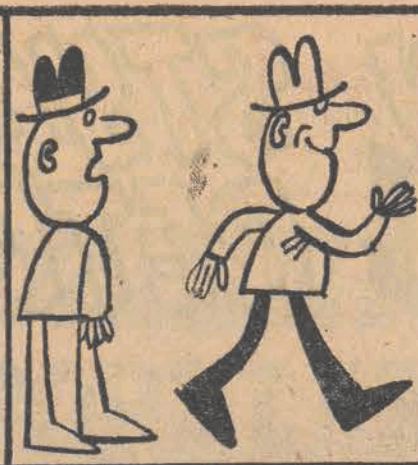
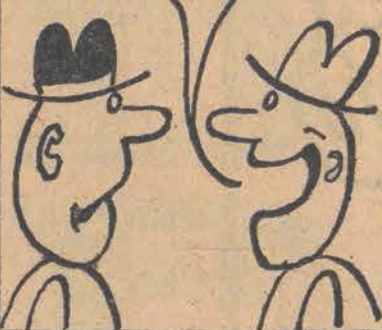
**DO WYGRANIA:**  
3.000 zł  
2.500 zł  
2.000 zł  
1.500 zł  
1.000 zł  
oraz 10 nagród a 500 zł

W BONACH TOWAROWYCH





MAM LEPSZĄ WIADOMOŚĆ,  
NIECH PAN CHWILKĘ  
POCZĘKA...



BOMBA! W DOMU TOWA-  
ROWYM „UNIWEKSAŁ”  
JUŻ JEST DO NABYCIA!  
ODZIEŻ WIOSENNĄ!



**Kupno Sprzedaz**

**KUPIE** 200000 kg. lądowego. Tel. 821-06 wewn. 16, godz. 7-14 7001 g

**FORTEPIAN** na raty kupię, Kosmowski, 91-157 Łódź. Włci 62 m. 21, blok 365 7294 g

**OBRAZY, grafiki, książki** o sztuce — kupię. Telefon 639-79 6793 g

**SPRZEDAM** działkę budowlaną, Wierszowa 5 m. 1 5404 g

**PIANINO „Sommerfeld”** — sprzedam, Nowotki 94 m. 14 do 17 6957 g

**DZIAŁKI** sprzedam. Letniska Wynajmuje, — Oferty „7228” Prasa, Piotrkowska 96

**DZIAŁKĘ** 1,2 ha, szklarnie 600 m do wykończenia, budynek murowany 150 m, uzbrojony, c.o., nadający się na warsztat sa mochodowy (atrakcyjn po łożenie, granica m. Łodzi) tanio sprzedam lub przyjmę współwłaścicielem z gotówką. Oferty „7329” Prasa, Piotrkowska 96

**FONO-Master** z gwarancją sprzedam, 635-43 6950 g

**MALTAŃCZYKI** pudełki miniaturki — sprzedam, Zduńska Wola Klasztorna 5

**GOFRY** — maszyny sprzedam, Tel. 51-45-13 6971 g

**SPRZEDAM** większą ilość bał i desek oisowych. Oferty „7037” Prasa, Piotrkowska 96

**KRZEWY** ozdobne i żywiopłotowe sprzedam, Łódź, Smutna 9 (Doly) 7036 g

**OBORNIK** owczy — sprzedam, Tel. 758-97 7122 g

**ŻYRANDOL** z brązu, obraz Zygmunta, suknie ślubna — sprzedam, Tel. 735-90 7121 g

**GRAMOFON** Pioneer PL 12 D — 18.000, wzmacniacz Teleton SAQ 205 B — 7.500 (2x10 W) oraz kolumny Tonsil (10 W) — 1.600, obie sprzedam, Tel. 704-83

**„PRAKTYCZNE” Super TL** nową sprzedam, Lniana 14 m. 45 do godz. 18 7238 g

**SPRZEDAM** gabinet „Empir” serwantki Champida-le i pianino. Poważni re- fliktanci, godz. 9-11, Tu- wima 20 m. 11 7620 g

**ODSTĄPIE** 2 grobowce z nagrobkiem (czarny granit) cmentarz Ogrodowa. Oferty „7747” Prasa, Piotrkowska 96

**SPRZEDAM** złote kolczyki z brylantami 0,7 karata. Podhalańska 10 m. 28 godz. 18-20 7814 g

**SPRZEDAM** sprzęt fotograficzny zegar z kukułką, magnetofon, złota obrączka, pierścionek, kożuch męski, damski, obrazy znanych artystów. Tel. 648-61 8134 g

**SPRZEDAM** tunele foliowe 30x6, Zgierz 16-90-56 8004 g

**„WARSZAWĘ” (1971)** sprzedam, Oferty „5970” Prasa, Piotrkowska 96

**SPRZEDAM** małego „Flata” Odbiór „Polimozbyt”, Tel. 51-57-36 godz. 16-20 7008 g

**DOCZEPE** do „Warszawy” sprzedam, Tel. 758-97 7123 g

**„VOLKSWAGENA 1500” (1965)**, stan dobry sprzedam, Tel. do godz. 8 rano 248-65 7194 g

**„WARSZAWĘ-223”** rok 1972 sprzedam, Tel. 661-24 wieczorem 7260 g

**MOTOCYKL „WFM”** nowy sprzedam, Tel. 314-40 wieczorem 7250 g

**SPRZEDAM** „Flata 1500” (ekspozytor), Odbiór „Polimozbyt”, Oferty „7193” Prasa, Piotrkowska 96

**„TRABANTA 600”** po generalnym remoncie sprzedam, Ogładać Piotrkowska 81, II podwórko, tel. 227-74 7650 g

**SAMOCHOÓD „Hilman-950” (6 l na 100 km)**, stan idealny — sprzedam, Telefon 831-89 lub 637-81 8031 g

**Lokale**

**LOKAL** na warsztat samochodowy, duży garaż — wynajmę, kupię, Tel. 723-68 6941 g

**PRACUJĄCA** poszukuje po koju w śródmieściu. Tel. 243-60, godz. 16-22 1079 g

**KUPIE** M-2 nowe lub stare budowlnictwo, inne pro pozycje. — Oferty z ceną „7033” Prasa, Piotrkowska 96

**DWA** pokoje kuchnia, telefon, wieszak, kuchnia kwaterek — bloki ul. Sporna — zamienie na 4-pokojowe, kwaterek w wszystkich wygodami. Oferty „7026” Prasa, Piotrkowska 96

**M-4** własnościowe Retkinia — Halonowa — zamienie na podobne, najchętniej Radiostacja, Doły, Stoki. Tel. 810-28 7018 g

**POKÓJ**, kuchnia — bloki, zamienie na 3 pokoje. Oferty „6660” Prasa, Piotrkowska 96

**KUPIE** lub wynajmę kawalerkę, Tel. 441-87 7045 g

**M-4 (os. Połżeńska)** i pokój z kuchnią (st. bud.) zamienie na 3 pokoje (bloki), Tel. 304-87 w godzinach 8-16

**M-3** na Teofilowie nie umebłowane do wynajęcia na 2 lata. Platne z gotów. Oferty z ceną „7042” Prasa, Piotrkowska 96

**ZAMIENIE** kawalerkę w blokach kwaterek w Nowym Mieście, Rondo Titowa na pokój, kuchnia do 12 metrów — blok kwaterek w we. Oferty „6981” Prasa, Piotrkowska 96

**ŁADNY** pokój w śródmieściu do wynajęcia. Oferty „7165” Prasa, Piotrkowska 96

**GARAŻ**, Zachodnia 23/25 — zamienie dzielnic Wielkopolska, Oferty „7125” Prasa, Piotrkowska 96

**3 POKOJE** w domu jedno-pokojowym zamienie na 3 lub 2 pokoje w blokach dzielnic Górna. Oferty „7138” Prasa, Piotrkowska 96

**M-3** nowe, Chelmońskiego zamienie na M-3 w innej dzielnicy. Oferty „7301” Prasa, Piotrkowska 96

**NAUCZYCIELKA** emerytowana poszukuje pokoju przy rodzinie. Tel. 604-78 7291 g

**KOMFORTOWE** 2-pokojowe mieszkanie (budownictwo międzywojenne) zamienie na 3-pokojowe — ewentualnie bloki, telefon 604-78 7292 g

**MALŻENSTWO** studenckie poszukuje samodzielnego mieszkanie lub niekierupaczo pokoju na 1 rok. Oferty „7272” Prasa, Piotrkowska 96

**MŁODE** małżeństwo z dzieckiem poszukuje mieszkanie (pokój z kuchnią). Platne miesięcznie. Oferty „7178” Prasa, Piotrkowska 96

**RETINKIA** — bloki M-3 nie umebłowane do wynajęcia na rok — dwa. Najchętniej platne z gotów. Oferty „7308” Prasa, Piotrkowska 96

**ŁOMŻA** — 3 pokoje, kuchnia 70 m. bloki, zamienie na mniejsze Łódź, Tel. 833-48 7287 g

**Specjalista** ginekolog, Cypelina 16-18, PKWN 4, tel. 240-17 6744 g

**MATEMATYKA, fizyka** — kandydatem na uczelnie, Mokrosz Rysownicza 39/45-79 6860 g

**PRACOWNIK** naukowy poszukuje opiekunki do dziecka. Referencje pożądane. Teofilów Plantowa 27 m. 68 7295 g

**GINEKOLOG** — Czerwoniec 14-18, Tuwima 20, telefon 355-30 6515 g

**UCZENNICIA** po kursie kra- wieckim potrzebna. Tel. 373-03 7627 g

**PIEKUNKA** do dziecka pilnie potrzebna w godzinach 7-16. Warunki dobre. Staszica 21 m. 29 7305 g

**TOWARZYSZA** podróży z Bukaresztu do Budapesztu (kierunek Łódź) dnia 14 kwietnia, który zaopiekował się bagażem proszę o skontaktowanie Łódź, Wojska Polskiego 30-11, Troszo Georgew 8197 g

**TECHNIK** — fotograf posiada wolny czas po godzinie 16 — oczekuje propozycji. Oferty „7170” Prasa, Piotrkowska 96

**POTRZEBNA** pomoc do niemowlęcia na kilka godzin dziennie. Tel. 793-51 7095 g

**BLACHARZY** zatrudni zaraz Zakład Naprawy Samochodów, ul. Starorudzka 4 7823 g

**OBOWIE!** Unowocześnianie — przetwarzanie — naprawianie — rozcłaganie 283-61 Wieckowskiego 87, Wróblewski 7807 g

**W STYCZNIU** skradziono „Zastawę” IF 36-17, Za informację wynagrodzenie od 5.000, tel. 723-66 7239 g

**MPK ZAWIADAMIA,**

że w związku z wymianą wodociągu na ul. Obr. Stalingradu na odcinku od ul. ZACHODNIEJ do PL. WOLNOŚCI od dnia 28 kwietnia br. od wyjazdu do 29 kwietnia br. ulegną częściowej zmianie trasy linii tramwajowych „3”, „6”, „8”, „15”, „17”, „17-bis”, „19”, „23” w obu kierunkach jazdy, a mianowicie: LINIA „3” — z Zastawy do zbiegu ul. Kilińskiego — Tuwima normalnie, a następnie ul. ul. Tuwima, „A. Struga, Gdańska, Obr. Stalingradu i dalej właściwą trasą. LINIA „6” — z Przemyskiej ul. ul. Nowotki, pl. Wolności, Nowomiejska, Zgierska, Limanowskiego, Zachodnia, al. Kościuszki, Piotrkowska do pl. Niepodległości. LINIA „17”, „17-bis” i „23” — z Przemyskiej do pl. Wolności normalnie, a następnie ulicami Nowomiejską, Zgierską, Limanowskiego, Zachodnią i dalej właściwą trasą. LINIA „8” — z Warszawskiej do zbiegu ulic Dolna — Zgierska normalnie, a następnie ulicami Zachodnią, Obr. Stalingradu i dalej właściwą trasą. LINIA „15” i „19” — ze Strykowskiej do zbiegu ul. Franciszkańska — Północna normalnie, a następnie ulicami Północną, Ogrodowa, Zachodnia, Obr. Stalingradu i dalej właściwą trasą. ZA TRUDNOŚCI WYNIKAJĄCE z KONIECZNOŚCI PRZESIADANIA — MPK PRZEPRASZA PT PASAZEROW.

W związku z remontem torów tramwajowych na ul. Wróblewskiego na odcinku od al. Politechniki do Proletariackiej od dnia 28 kwietnia 1976 roku tramwaje linii „6” zostaną skierowane od skrzyżowania ulicy PIOTRKOWSKIEJ — CZERWONEJ ul. Piotrkowska do pl. Niepodległości. Zmiana dotyczy obu kierunków jazdy. Za kłopoty związane z koniecznością wstrzymania komunikacji tramwajowej na w.w. odcinku WRÓBLEWSKIEGO — MPK PRZEPRASZA PT PASAZEROW. 1657-k

**ZAPISY ZASADNICZA SZKOŁA BUDOWLANA dla PRACUJĄCYCH**

Łódzkiego Przedsiębiorstwa Budowlanego PL „POŁUDNIE” w Łodzi, ul. Milionowa 12 przyjmuje zapisy uczniów w wieku od 15 lat na rok szkolny 1976 — 1977 w zawodach: MURARZ — TYNKARZ CIEŚLA — STOLARZ Nauka trwa 2 lata.

Warunki przyjęcia: — świadectwo ukończenia szkoły podstawowej, — 4 fotografie, — karta zdrowia od lekarza szkolnego. Uczniowie zamieszkawcy (chłopcy) mają zapewniony internat. Po ukończeniu szkoły absolwenci mają zagwarantowaną pracę w swoim zawodzie, miejsce w hotelu robotniczym oraz możliwość dalszej nauki w Technikum Budowlanym przy ul. Kopcińskiego 3. ZAPISY PRZYJMUJE: DZIAŁ KADR ŁÓDZKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA BUDOWLANEGO „POŁUDNIE” w Łodzi, ul. Milionowa 12. 1356-l

**KOMFORTOWEGO** letniska w okolicach Łodzi na cztery wieceń wreszcie poszukuje. Oferty „7077” Prasa, Piotrkowska 96

**MATEMATYKA, fizyka, chemia, rosyjski**, telefon 32-89-26 mgr Kowalski

**POGOTOWIE** telewizyjne. Nowakowski 413-04 8816 g

**15 BM.** w Hall Sportowej pozostawiono czarny neseser zawierający pracę dyplomową i inne przedmioty. Zwrot wynagrodze. — Bałtycka 51 m. 1 Marzec 8191 g

**OSOBY**, które wyratowały męczyznie tonącego w szale — Politechniki — Cieszyńskiej, proszę o telefon 438-57 8191 g

**PRZYJMĘ** pisanie na maszynie. Tel. 721-08 7016 g

**MATEMATYKA** — 397-57, mgr Pluskowski 3880 g

**14. IV** br. zginął pudełki miniatura — szary. Odprowadzić lub wskazać miejsce pobytu za wysokim wynagrodzeniem. — Piotrkowska 59 m. 1. Tel. 231-98 8038 g

**UWAGA**

Już w sobotę, 24 kwietnia br. otwarcie sezonu WYŚCIGÓW KONNYCH WIELE EMOCJI • WYSOKIE WYGRANE ZAPEWNI GRA W EKSPOZYTURZE PRZY UL. PIOTRKOWSKIEJ 84. 1622-k

**ZAPISY**

ZASADNICZA SZKOŁA WŁÓKIENNICZA DLA PRACUJĄCYCH przy Zespole Szkół Zawodowych nr 2 w Łodzi, ul. Drewnowska 88 OGŁASZA ZAPISY

uczniów na rok szkolny 1976 — 1977 z terenu Łodzi i okolic podlódzkich na następujące kierunki:

- PRZĘDZALNICTWO BAWELNY — dziewczęta i chłopcy w wieku 15 lat,
- TKACTWO BAWELNY — dziewczęta i chłopcy w wieku 15 lat,
- DZIEWIARSTWO — dziewczęta i chłopcy w wieku 15 lat,
- WYKOŃCZALNICTWO — chłopcy w wieku 16 lat.

Nauka trwa 2 lata. Warunkiem przyjęcia jest ukończenie 8 klas szkoły podstawowej. Absolwenci ZSW mają możliwość kontynuowania nauki w Technikum Włókienniczym dla Pracujących działającym w tym samym budynku szkolnym. Zapisy przyjmuje i bliższych informacji udziela sekretariat szkoły, ul. Drewnowska 88, telefon 789-07. 1393-k

**ZAPISY**

ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH przy Widzewskich Zakładach Maszyn Włókienniczych

„POLMATEX — WIFAMA” w Łodzi, ul. Armii Czerwonej 89 OGŁASZA NABÓR KANDYDATÓW DO TRZYLETNIEJ ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ na kierunku:

- ▲ TOKARZ
- ▲ MECHANIK MASZYN I URZĄDZEŃ PRZEMYSŁOWYCH
- ▲ MODELARZ — ŚLUSARZ

Absolwenci Zasadniczej Szkoły Zawodowej mają zapewnioną pracę w zakładzie zgodnie z wyuczonym zawodem i możliwością dalszego doskonalenia zawodowego w Technikum Mechanicznym dla Pracujących na terenie zakładu.

Ubiegający się o przyjęcie do szkoły winien złożyć świadectwo ukończenia szkoły podstawowej, podanie, życiorys, 4 fotografie. Zapisy przyjmuje i szczegółowych informacji udziela: DZIAŁ KADR I SZKOLENIA ZAWODOWEGO w Łodzi, ul. Armii Czerwonej 89, telefon 817-80, wew. 267. 1443-k

W dniu 14 kwietnia 1976 roku po krótkich, ciężkich cierpieniach zmarł w wieku 91 lat

S. + P.

**ANTONI TEODOR SZRAM**

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 kwietnia 1976 roku o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają pogrzezną w smutku

RODZINA

W dniu 14 kwietnia 1976 roku zginęła śmiercią tragiczną najukochańszą Mama

S. + P.

**JANINA FLORIANOWICZ**

z domu SZAMOWICZ.

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 kwietnia 1976 roku o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza w Zgierzu przy ul. Spacerowej.

CÓRKA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14 kwietnia 1976 roku zmarła nasza najukochańsza Matka i Babcia

S. + P.

**ANTONINA ZOFIA BINKOWSKA**

z domu ZIĘTEK.

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 kwietnia br. o godz. 13 na Starym Cmentarzu. Pozostają w głębokim smutku. CÓRKA, SYN I WNUCZĘTA

W trzecią bolesną rocznicę nagłej śmierci naszego najukochańszego, jedynego Syna

MGR ADWOKATA

**BERNARDA KAZIMIERZA DZIECIELEWSKIEGO**

został odprowadzona msza święta dnia 28 kwietnia 1976 roku o godz. 8 w kościele św. Kazimierza (Widzew). Druga msza święta odbędzie się dnia 24 kwietnia br. (sobota) o godz. 8, o czym zawiadamiają Rodzinę, Przyjaciół i Znajomych, życzliwych Jego pamięci.

RODZICE

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 15 kwietnia 1976 roku zmarł nagle w wieku 81 lat nasz ukochany Mąż, Ojciec i Dziadek

**JAN KAMIŃSKI**

emerytowany nauczyciel, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się 17 kwietnia 1976 roku o godz. 17 na cmentarzu przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych pogrzezną w żalu

RODZINA

W dniu 15 kwietnia 1976 roku, zmarł nagle, przeżywszy lat 68, nasz ukochany Mąż, Ojciec i Brat

S. + P.

**EDWARD JERZAK**

Pogrzeb odbędzie się w dniu 17 kwietnia br. o godz. 12 z kaplicy cmentarza na Zastawie, o czym zawiadamiają pogrzezną w żalobie

ZONA, CORKI, SYN, SYNOWA, ZIĘCIEWIE, WNUCZKI I POZOSTAŁA RODZINA

W dniu 15 kwietnia 1976 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy 74 lata

S. + P.

**STANISŁAW MROWICKI**

ukochany Mąż i Ojciec.

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 kwietnia 1976 roku o godz. 13.30 z kaplicy cmentarza na Małni, o czym zawiadamiają pogrzezną w żalobie

ZONA, DZIECI I POZOSTAŁA RODZINA

W dniu 15 kwietnia 1976 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy 74 lata

S. + P.

**STANISŁAW MROWICKI**

ukochany Mąż i Ojciec.

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 kwietnia 1976 roku o godz. 13.30 z kaplicy cmentarza na Małni, o czym zawiadamiają pogrzezną w żalobie

ZONA, DZIECI I POZOSTAŁA RODZINA



# PRZEGLĄDANIE W STYLU RETRO

W wieku XVII na Mazowszu wielką była mnogość szlachty zaściankowej, nie różniącej się trybem życia od zwykłego ziemiaństwa; dworów książęcych też istniała moc, a stąd i paradność życia i sława na całą Rzeczpospolitą.

Okresu postu, poprzedzającego święta wielkanocne, starannie w Polsce przestrzegano, pilnując się wzajem. A że łakomstwo cecha narodowa zawsze było, pewien Mazur jadł w piątek ser po kryjomu przed żoną, ale mu okruszyny w brodzie zostały. W. Potocki przypomina ku przestrodze, że „zwa- wa żona ociela mu zalytek”.

Za to w święta jadło się bogato, a jak się biesiadnicy z obżarstwa nie pochorowali, wielki to był despekt dla gospodarza, co tak miernie sąsiadów podejmował. A więc chorowali i jedli dalej, często zakrapiając winem i miodem staropolskim, aby godziwy zapas w żołądku uczynić. Na każde skinięcie gościa był pacholek z gasiorkiem, by w kuflu napoju nie zabrakło. Nawet pod stołem sadzano służbę pilnującą tych, którzy wino wlewali. Gdy ktoś próbował salwować się ucieczką, ścigano go na powrót i do picia przymuszano. Ówczesny mędrzec mazowiecki Gwagnin pisze: „nawięcej się takowych na Mazowszu znajduje, którzy się gwałtem do zbytniego picia wzywają, mówiąc: albo mi spełni, albo za mną pojedynka czyni. Zaczem drugi, który jest przwrodzenia słabszego, wolałby smadź bić, niż pić”.

Tylko włościanie jednako skromnie jedli i pili w święte i piątek. Chyba, że coś z pańskiego stołu spadło a oszczędnej ochmi-strzyni żal było iadło bydlatkom dawać. Mieli więc chłopi mięso tylko na święta i wesela. Łowili ptactwo, kradli drób jedli nawet gawrony; stad na Mazowszu żartobli- wa ich nazwa: mazowieckie kury. Krom tego mieli włościanie soczewice, nabiał groch i kapustę.

Sławne było piwo z Warki, natomiast śmiano się z piwa wytwarzanego w Czersku. Była nawet piosenka o Mazurach, co się „w Czersku, na złym piwku popili”.

Tyle o obyczajach świątecznych naszych przaszczurów. A swoją drogą, jak to dobrze, że dzisiaj nikt do jedzenia i picia tak mocno nie przymusza...

## Co masz mówić przy stole

Przy stole nie siedź ponuro i nie patrz swojej gęby, abyś ją napasił. Nie temu tylko przecie służy. Gadki powiadaj, a facecje rozmaite. Możesz i bajki iakową zabawić, aby przystojna, dla uszu białogłów odpowiednia. Jedna ci za przykład podajemy: „Pewien mędrzec dostawszy wiadomość, że mu się syn urądził rzekł: „Miy to dar i dobrodziejstwa natury lecz rozkażcie, by syn mój nigdy innego nie ssał mleka tylko z piersi najdzikszego zwierzęcia”. Zapytano go: „Może wilczyca?” Nie. „Tęgryscyca?” „Niech bóg bronii!” „Któżż więc zwierzę jest najdziksze?” „To samo, które jest najłagodniejsze — odrzekł — kobieta. Albowiem wszelka łagodność kobieca jest okrutniejsza nad wszelką srogosć, srozsza nad wszelką okrutność...”



Po kielbasie napijwa się

### Spis gorzałek:

JAKO ŻE GORZALKĄ ZA GROSZ PRYZJACIELA UCZYSZ, A ZA DZIESIEĆ UMORZYSZ, PRZETO PAMIĘTAJ IZBYŚ MU DOGADZAŁ I GORZALEK PEŁNY WYBÓR DAŁ. DLA PRZYPOMNIENIA SPIE ICH RZETELNY OGŁASZAM:

Alembikowa, szumówka, korzenna, alkiermesowa, cynamonka, wódka z gąganem, karolkowa, perzko z pestek, piókonówka anyżówka, biało-morwówka, goździkówka, cytrynowa, kodybanowa, na tataraku, konwaliowa.

POZA TYM LIKWORY: jaskółkowy, gruszkowy, sliwkowy, brzoekwinowy, wiśniowy, miętowy, ziołowy, trawko- wy, sosnowy, kminkowy, chabrowy, zbożowy...

## Jakie mamy baby...

BABY I BABKI — parzone, potętnowe, migdalowe, z szafranem, z razowego chleba, trójkolorowe, wypiekane w formach glina- nych lub miedzianych albo rondlach.

- A POZA TYM SA:
- baby — kobiety zameczne, zwłaszcza nie- młode,
  - baby — akuszerki,
  - baby — mężczyźni zniewieściali,
  - baby — kłocce strugane i okute żelazem,
  - baby — snyopy obrzędowe podczas śmiv,
  - baby — wiązki grochowiń ewinięte w smsie,
  - baby — kwoki wysiadujące jaj,
  - baby — ptasiki błotne,
  - baby — ryby.

Sól, wino, dobra wola bankietów omasta. Przydaj czwartą, pozwól, niech będzie niewiasta.

Z ŻARTAMI  
JAK ZE SOLĄ  
— NIE PRZESADZ  
BO ZABOŁĄ.

## Przyszliśmy

Śmigus-dyngus zwany także lanym poniedziałkiem jest sta- rym zwyczajem ludowym, który przetrwał do dzisiaj.

Zmienia się naturalnie jego forma. Dawniej w dniu tym, szczególnie co bardziej pło- chliwe panny bały się wyjść z domu. Na nie bowiem najczę- ściej oszatali młodzieńcy. Biada tej, która w tym dniu znalazła się w zasięgu studni. A i na te, które oły czas sie- działy w domu, znajdowane sposoby.

Dziewczyny jednak przyjmo- wały ten zimny przysnec bez złości i obrazy. Bo obok za- bawy świąteczny to także o powodzeniu.

Obecnie jeszcze w niektórych okolicach spotyka się grupy kawalerów goniących za pan- nami z kubiłami wody. Jednak w tej formie zwyczaj coraz bardziej zanika. Dlatego też należy ze spokojem zność ewentualny śmigus-dyngus, ja- kim uracza nas kultuwjący ten stary zwyczaj, tym bar- dziej, że nie jest to już ten lany poniedziałek, co dawniej.

Rada mistrza PŁAZY  
kuchmistrza koronnego  
JKM Zygmunta III Wazy:  
Pieprzo i szafran  
gotuj, mościa pannol



**DP**  
DZIENNIK POPULARNY — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch”. Redaguje Kolegium Redakcja kod 90-103. Łódź Piotrkowska 86. Adres pocztowy „DP” Łódź, skrytka nr 89. Telefony: centrala 295-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-84. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny II sekretarz 304-75. Działy miejskie 341-10 331-47. sportowy 303-98, ekonomiczny 223-32, wojewódzki 223-05. Dział ogłoszeń 311-80. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja nocna 869-68. Cena prenumeraty rocznie 334 zł półrocznie 117 zł, kwartalnie 58 zł. Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach organizacje składają zamówienia na prenumeratę w miejscowym Oddziale RSW a w miejscowościach, w których nie ma tego oddziału, w urzędach pocztowych bądź u doręczycieli. Natomiast prenumeratę indywidualnie wyłącznie w urzędach pocztowych bądź u doręczycieli. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruchu” Łódź, Piotrkowska 86. Nr indeksu 35004.

**SOBOTA, 17 KWIEŚNIA**

**PROGRAM I**

6.00 TV Technikum Rolnicze — Język polski, Matematyka 9.00 Kino TDC „Przygody małego Bimbo” 10.15 „Siedmiu starszych pa- nów i dzie wczyna” 13.45 TV Technikum Rolnicze — Botanika 13.00 Redakcja Szkoła zapowiada 13.10 Program I proponuje 13.30 Dziennik 13.40 Obiektyw — program wolewodztw: szczyńskiego, Koszalińskiego, słupskiego 13.55 „Przyjaciel” — film 16.10 Janko i my” 16.37 MS w hokeju na lodzie 17.25 Rady, Informacje, on- nie 18.20 Sobota młodych 19.20 Dobranoc 19.30 Monitor 20.20 Ju- nior Bonner” — film USA 21.55 „Bare Montreux” 22.25 Dziennik 22.40 Magazyn sportowy.

**PROGRAM II**

16.55 MS w hokeju na lodzie 17.20 Program II proponuje 17.30 „Piękna Zibiek” — film radz 19.00 Program lokalny 19.20 Dobra- noc 19.30 Monitor 20.30 Krakowskie Studio Jazzowe 20.50 24 go- dziny 21.00 Program muzyczny 21.30 Multinstrumentalści — Ry- szard Kula 21.55 „Telefon 110” — film TV NRD.

**NIEDZIELA, 18 KWIEŚNIA**

**PROGRAM I**

8.15 Antena 8.25 Bieg po zdrowie 8.30 Wiadomości sportowe 9.00 Świąteczny telemarkec 10.20 „Kapitan widmo” — film 11.45 Piór- kiem i węgiem 12.40 Dziennik 12.50 „Operowe guł pro quo” — Bardzo straszny świat 13.30 Bajka „Kryps z czubkiem” 14.10 „Zasłono we mnie wszystko” — recital Z Sońkiewicz 14.30 Progi i barlery 15.30 Losowanie Dużego Lotka 15.50 „Atrykańska królo- wa” — film 17.30 Świąteczne Tele-Echo 18.30 Sara Vaughan w War- szawie 19.20 Dobranoc 19.30 Dziennik 20.20 Bajka dla dorosłych 20.30 Teatr TV: „Il przykazanie” 21.25 „Brygada Tygrysa” odc. 2 22.20 Zaproszenie do tańca „Tango” 23.25 Magazyn sportowy.

**PROGRAM II**

10.46 Puchar TV (Łódź) 12.55 „Awatar” — film TVP 13.05 „Le- moniadowy Joe” 14.40 „Poeta” — film 14.55 Klub Profesora Turki: „O wroczosć najmłodszych” I. Wykład w Wyższej Szkole Handlo- wej 15.50 „Księżniczka cyrkówka” E. Kalmana 17.10 „Chleb mi- łosć” — film 18.45 Kino Miniatur 19.20 Dobranoc 19.30 Dziennik 20.05 W Starym Klinie — „Parada Wielkonoce” 21.45 360 stop- ni wokół Nati Mistrza! program rozr. prod. hiszp. 22.05 „Dzieciol” — film.

**PONIEDZIAŁEK 19 KWIEŚNIA**

**PROGRAM I**

7.50 Nowoczesność w domu i zagrodzie 8.15 Program dnia 8.20 Dla dzieci Dyngusowy zwierzynek (kolor) 9.05 „Robin Hood” — film 10.45 Zjazd w Cieszyńcu” — rep 11.20 „Kłowni” — rep 11.45 „Cud w Mediolanie” — film 13.30 Lucjan Kydryński przedstawia 14.10 Bohaterowie seriali” cz. I 14.30 Dyskoteki — rep 14.50 Bohaterowie seriali cz. II 15.15 Na kogo padnie 15.45 Fantomas wraca” — komedia sensacyjna z Louisem de Funex (rod franc.-włoskiej) 17.25 „Bohaterowie seriali” cz. III 17.40 „Polska Joanna” — rep 18.10 „Brodziak Szwab” 19.20 Dobranoc 19.30 Dziennik 20.00 Bohaterowie seriali — finał 20.10 Teatr TV: A. Fredro „Pan Jowialski” 21.50 Pół żartem pół serio 22.35 Poczta poetycka Ernesta Brylla 22.55 Mistrzo- stwa Świata w hokeju.

**WTOREK, 20 KWIEŚNIA**

**PROGRAM I**

6.00 Kino TDC — „Wydra pana Grahama” — film 10.40 „Bryga- da Tygrysa” — odc. 3 13.45 TV Technikum Rolnicze — Język pol- ski 14.30 TV Technikum Rolnicze — Chemia 16.30 Dziennik 16.40 Obiektyw 17.00 Na wielkim i małym ekranie 17.20 Codzienne słowa „przysłaż” 17.55 Studio TV Młodych 18.45 Telewizyjny samorząd mieszkańców 19.20 Dobranoc 19.30 Dziennik 20.15 Wład. sport. 20.25 Przypomniamy siedzimy 20.30 „Colorado” — film prod USA 22.00 Świat i Polska 22.45 Dziennik 23.00 Kronika MS w hokeju.

**PROGRAM II**

14.20 Język angielski (lekcja 27) — kurs podstawowy 16.50 Pro- gram dnia 18.55 Mistrzostwa Świata w hokeju (kolor) w II prze- wnie program lokalny 19.20 Dobranoc — Piosenki z zabawkami (kolo- r) 19.30 Dziennik (kolor) 20.15 Wład. sport. (kolor) 20.25 Mistrzo- stwa Świata w hokeju (kolor) w przerwie meczu Studio PI (20.22) 22.45 Wtorek obiadem: w programie VII sonata Prokofiewa gra Włodzimierz Obidymczuk z „Boler” Ravella wykonka Orkiestra Fil- harmonii w Los Angeles pod dyr. Zubina Mehty.

**ŚRODA, 21 KWIEŚNIA**

**PROGRAM I**

6.00 TV Technikum Rolnicze — Język polski 9.00 „Colorado” — film 12.45 TV Technikum Rolnicze — Język polski 13.25 TV Techni- cum Rolnicze — Matematyka 14.40 TV Kurs Przygotowawczy — Fizyka 15.45 NURT — Matematyka 16.20 Dziennik (kolor) 16.50 Ki- no Skrzat 17.20 Losowanie Małego Lotka 17.35 „Urodziłem się w Symbirsku” — film 18.00 Anatomia sukcesu — uroda 18.40 MS w hokeju na lodzie 19.20 Dobranoc 19.30 Dziennik 20.15 Wład. sport 20.25 Filmy Bergmana — „Wakacje z Moniką” 22.05 Dziennik 22.20 Lektura Pegaza 22.40 „Zabaw się w mój świat” — recital Urszuli Sipińskiej 23.10 Kronika MS w hokeju.

**PROGRAM II**

16.20 Język francuski 16.55 MS w hokeju na lodzie 18.30 Poradnia młodych 18.00 Studio PI (Łódź) 19.20 Dobranoc 19.30 Dziennik 20.15 Wład. sport. 20.25 MS w hokeju (w przerwie: 24 godziny) 22.45 Język angielski 23.15 NURT — Pedagogika.

**CZWARTEK, 22 KWIEŚNIA**

**PROGRAM I**

6.00 TV Technikum Rolnicze — Język polski — Matematyka 7.40 „Młodo Serafina Frolowa” — film prod. radz. 9.00 Dla szkół: Przy- sposobienia obronne kl. VIII i I lic. — Samopomoc i pomoc wzaj- jemna 11.05 Język polski kl. VII, 13.45 TV Technikum Rolnicze — Matematyka 14.30 TV Technikum Rolnicze — Uprawa roślin 15.05 Matematyka w szkole 15.30 Dziennik 16.40 Obiektyw: progr. woj. gdańskiego, bydgoskiego, elbląskiego, olsztyńskiego, toruńskiego 17.00 Ekran z Bratkiem 18.05 Poligon 18.25 Forum z ministrem Oświaty i Wychowania Jerzym Kuberskim 19.20 „Dobra- noc 19.30 Dziennik 20.15 Wład. sport 20.25 Przypomniamy, radzi- my 20.30 Teatr Sensacji: F. N. Hart „Weszyca mówi prawdę” cz. I 21.35 Pegaz 22.20 Dziennik 22.35 „Narodziny gwiazdy — tań- czy Nadia Pawłowa” 23.00 Kronika MS w hokeju.

**PROGRAM II**

16.20 Język rosyjski 16.55 MS w hokeju (w przerwie) — pro- gram lokalny 19.20 Dobranoc 19.30 Dziennik 20.15 Wład. sport. 20.25 MS w hokeju (w przerwie Studio PI) 22.45 Język francuski.

**PIĄTEK, 23 KWIEŚNIA**

**PROGRAM I**

6.30 TV Technikum Rolnicze — Matematyka — Uprawa roślin 7.50 „Hasła nie trzeba” — cz. I filmu prod. radz. 9.00 Dla szkół: Geo- grafia kl. V 10.00 Dla kl. IV — Stary i nowy Gdańsk (kolor) 11.05 Dla kl. II — Z biletem w reku 12.45 TV Technikum Rolni- cze — Wskazówki metodyczne — lekcja 12 13.25 TV Technikum Rolnicze — Matematyka 14.40 Kurs Przygotowawczy — Matematyka cz. I i II 15.50 NURT — Pedagogika 16.20 Dziennik 16.40 Obiektyw — progr. wolew. krakowskiego, kroszńskiego, nowo- saderskiego przemyskiego, rzeszowskiego, tarnowskiego 17.00 Bora na Telestora 17.35 Teleplener TDC 17.55 TV Informator Wydawni- czy 18.10 „Austria nasz partner” 18.40 MS w hokeju 19.20 Dobra- noc 19.30 Dziennik 20.15 Wład. sport 20.25 Teatr Malych Form — „Odwiedziny o zmroku” T. Rittnera 21.00 Dronowakazy 21.45 Zy- woty instrumentów 22.45 Dziennik 23.00 MS w hokeju.

**PROGRAM II**

16.25 Język angielski 16.55 MS w hokeju (w 2 przerwie program lokalny) 19.20 Dobranoc 19.30 Dziennik 20.15 Wład. sport 20.25 MS w hokeju (w przerwie Studio PI) 22.45 Język rosyjski 23.15 NURT — Psychologia.